

**Oddaj swój głos
w wyborach s. 3**

**Wielki test wiedzy
o mieście s. 9**

**Urodziny Księdza
Profesora s. 14-15**

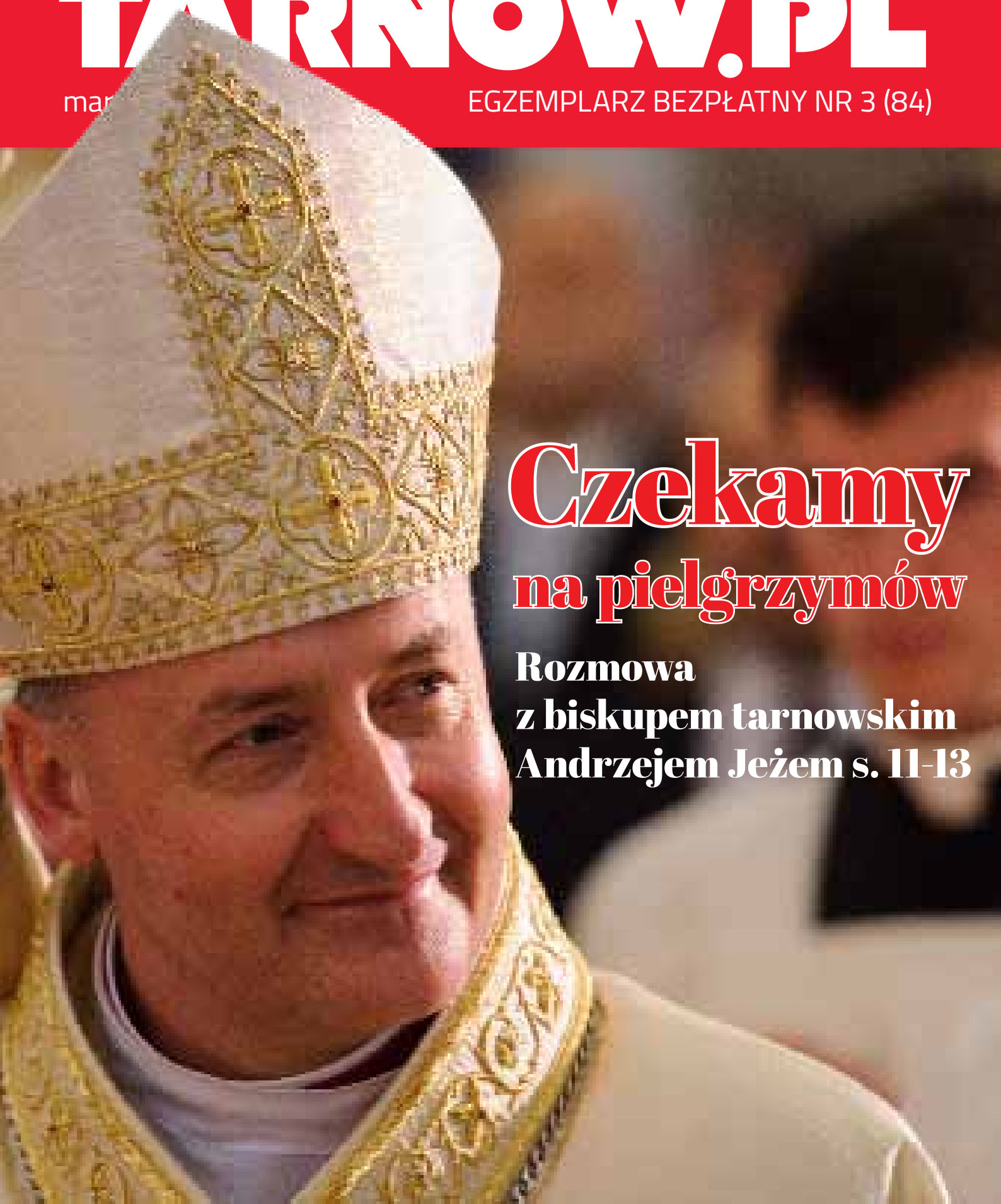
MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

mar

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 3 (84)



Czekamy na pielgrzymów

**Rozmowa
z biskupem tarnowskim
Andrzejem Jezem s. 11-13**

FOTORELACJA



Tarnowianie mieli okazję w nietypowy sposób zaprezentować sprzeciw przemocy. W walentynki mieszkańcy spotkali się na tarnowskim Rynku, by wspólnie zatańczyć i tym samym zademonstrować sprzeciw wobec przemocy wobec dziewcząt i kobiet. Akcja zorganizowana w Tarnowie odbyła się w ramach ogólnopolskiej kampanii One Billion Rising.

W ROLACH GŁÓWNYCH



Ksiądz Leszek Leszkiewicz biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej

W grudniu 2015 roku został mianowany przez papieża Franciszka biskupem pomocniczym diecezji tarnowskiej ze stolicą tytularną Bossa. Urodził się 10 maja 1970 w Gorlicach. Uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza w Bobowej, gdzie w 1989 zdał egzamin dojrzałości, następnie podjął studia w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie. Po zakończeniu studiów został wyświęcony na prezbitera w katedrze tarnowskiej przez biskupa Józefa Życińskiego. Świecenia biskupie przyjął 6 lutego bieżącego roku w katedrze tarnowskiej. Głównym konsekratorem był biskup diecezjalny tarnowski Andrzej Jez, a współkonsekratorami tarnowscy biskupi pomocniczy. Jako dewizę biskupią przyjął słowa „*In Gaudio Evangelii*” (*W Radości Ewangelii*).



Jan Potempa laureat Tarnowskiego Dukata

Wybitny tarnowianin, biochemik i mikrobiolog. Jak czytamy w dedykacji odznaczenie przyznano za zasługi i twórczy wkład w rozwój nauki oraz pasję, która prowadzi do odkryć zmieniających nasz świat. Profesor dr hab. Jan Potempa prowadzi badania nad bakteriami wywołującymi choroby przyzębia (paradontozę). Od 2005 roku kieruje Zakładem Mikrobiologii Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii UJ. Od 2009 roku jest również profesorem w Departamencie Zdrowia i Rehabilitacji Jamy Ustnej Szkoły Stomatologii Uniwersytetu w Louisville w USA. Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień, między innymi Nagrody Prezesa Rady Ministrów za wybitne osiągnięcia naukowe w 2001 roku oraz programów MISTRZ (2004) i TEAM (2009) Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Kalendarium tarnowskie

20 lat temu

O pomysły odłączenia się Mościc od Tarnowa pisało Tarnowskie Echo. Koncepcja ta pojawiła się w kontekście zapowiadanej reformy, która zakładała likwidację województwa tarnowskiego. – *W tej sytuacji uzasadniony staje się wniosek o rozważenie odłączenia gminy Mościce, zaanektowanej przez władze komunistyczne w 1951 roku i wcielonej w granice Tarnowa* – przytaczał jedną z opinii redaktor Tarnowskiego Echa.

15 lat temu

W tarnowskim więzieniu takich tłumów nie widziano od lat. Liczba obywateli oglądających świat zza krat o ponad 20 procent przekracza pojemność zakładu karnego, a wszystko wskazuje na to, że tłok może być jeszcze większy – alarmował dziennikarz Echa Tarnowa. Kilkanaście lat temu w placówce przy Konarskiego przebywało niemal 140 osadzonych więcej niż powinno. Warunki w tarnowskim zakładzie, w porównaniu do innych, nie były tak złe, gdyż więźniowie korzystali z obszernych cel, których metraż spełniał obowiązujące w Polsce normy.

10 lat temu

Dekadę temu redaktor Temi zastanawiał się, czy Tarnów będzie mógł się pochwalić własnym, lokalnym przysmakiem. Pojawiła się wówczas propozycja, by została nim „Tarninówka”. Mowa oczywiście o herbacie z krzewów tarniny, rosnących w pobliżu ruin zamku na Górze św. Marcina. Zakładano, że opakowanie tego nietypowego przysmaku może stać się ciekawą pamiątką, w którą mogą zaopatrzyć się osoby odwiedzające Tarnów. Pomysł z entuzjazmem podchwycili turyści, co potwierdzają pracownicy Tarnowskiego Centrum Informacji.

5 lat temu

Fani czarnego sportu emocjonowali się informacją o nowościach, które czekały zawodników w nowym sezonie. Zamieszanie wywołał obowiązek stosowania nowych tłumików mających obniżyć poziom hałasu na stadionach. Według zawodników, którzy testowali już nowy „wynalazek”, kibice będą mieli w tym roku do czynienia z... wyścigami kosiarek. Żużel straci jedną ze swoich cech charakterystycznych – głośny warkot motocykli, który przez lata był solą tego sportu – tłumaczył reporter Gazety Krakowskiej.

(www)

Oddaj swój głos w wyborach!



Już 3 kwietnia tarnowianie wybiorą swoich przedstawicieli do rad osiedli. Aby głosowanie było ważne, do urn wyborczych musi udać co najmniej jeden procent uprawnionych tarnowian. To duża zmiana w stosunku do lat ubiegłych. Wówczas frekwencja wyborcza wynosiła trzy procent.

Wybory zostaną przeprowadzone w osiedlach, w których liczba zarejestrowanych kandydatów jest większa od liczby wybieranych członków rady (co najmniej 16 kandydatów). W chwili zamknięcia marcowego numeru naszego miesięcznika nie znaliśmy jeszcze liczby i nazwisk wszystkich kandydatów. Warunkiem wyboru rady będzie odpowiednia frekwencja wyborcza wynosząca jeden procent uprawnionych do głosowania tarnowian. Głosowanie odbywać się będzie w lokalach osiedlowych komisji wyborczych od godz. 8 do 20.

Dlaczego warto?

- Praca w radzie osiedla daje możliwość bliższego zapoznania się z problemami, z którymi boryka się dana społeczność. Staramy się podejmować takie działania, które zmierzają do poprawy infrastruktury

technicznej dzielnicy czy też bezpieczeństwa – relacjonuje Jan Radoń, przewodniczący Rady Osiedla „Krzyż”. Do kompetencji rad osiedli, które są jednostkami pomocniczymi samorządu, należy m.in. wskazywanie do realizacji zadań z zakresu infrastruktury technicznej osiedla czy udział w projektowaniu rozwiązań służących zaspokajaniu potrzeb mieszkańców. – *Dbamy i troszczymy się także o najmłodszych tarnowian. Za przykład mogę podać reaktywowany Klub Sportowy „Iskra”* – dodaje przewodniczący Radoń.

W sumie w tym roku rady osiedli będą miały do rozdysponowania blisko 3,6 mln zł, czyli o ponad dwa miliony złotych więcej niż w 2015 roku. - *Dzięki staraniom radnych Rady Miejskiej, radom osiedla przydzielono znaczące instrumenty i środki, które poprawiają naszą pracę. Myślę, że to pomogło mi podjąć decyzję o ponownym kandydowaniu w nadchodzących wyborach* – podsumowuje radny Radoń.

Tak było trzy lata temu

W 2012 roku wybory do rad osiedli odbyły się w 15 osiedlach. Osiedle „Grabówka” nie zgłosiło wymaganej liczby kandydatów. W wyborach udział wzięło 3,27% uprawnionych do głosowania. Próg frekwencyjny (wtedy jeszcze trzy procentowy) przekroczone w 10 osiedlach. W 2013 r. przeprowadzono kolejne wybory. Wówczas głosowanie odbyło się w sześciu osiedlach, a wzięło w nim udział 3,19 % ogółu uprawnionych. W trzech osiedlach (Starówka, Piaskówka, Grabówka) z powodu niskiej frekwencji nie wyłoniono przedstawicieli.

Ważne inwestycje osiedlowe

Dla przykładu w zeszłym roku z budżetu rad osiedli powstało m.in. 15 nowych miejsc postojowych przy ul. Bitwy pod Studziankami. Dodatkowo wykonano jedno stanowisko przeznaczone dla osób niepełnosprawnych, a istniejący chodnik przeniesiono na

południową stronę zatoki parkingowej. Wszystko to za kwotę 60 tysięcy złotych. W rejonie ul. Bożka z kolei wybudowano nowy chodnik. Na tę inwestycję rada osiedla przekazała przeszło 50 tysięcy złotych.

KS

MOIM ZDANIEM



Anna Krakowska
zastępca przewodniczącej Miejskiej Komisji Wyborczej,
radna tarnowskiej Rady Miejskiej

Przede wszystkim to sami mieszkańcy wiedzą najlepiej, co w ich otoczeniu powinno się naprawić, zmodernizować, a czego nie zmarnować! To oni, poprzez swoich przedstawicieli, mogą wpływać na jakość społecznej przestrzeni, w której żyją i odpowiedzieć na pytania: jakie są drogi, chodniki, parkingi, miejsca rekreacji, place zabaw dla dzieci, jak czyste są te miejsca, w jakim stopniu bezpieczne i przyjazne. Co więcej, rady osiedli mogą współuczestniczyć w decydowaniu o rozdziale części środków finansowych przeznaczonych na cele ważne dla konkretnego środowiska, występować z konkretnymi inicjatywami. Najważniejsze, to nie stać z boku, nie być bezwolnym ani bezradnym, ale aktywnym na miarę swoich możliwości, bez względu na pokoleniową przynależność. Chcemy przecież mieszkać w miejscach, które są funkcjonalne, estetyczne, zadbane. Niech współdecydują o tym nasi przedstawiciele w radach osiedli, a tym samym wpływają na obraz życia w Tarnowie.



PARK STRZELECKI JAK NOWY?

Renowacja mauzoleum generała Bema, modernizacja fontanny, wreszcie przywrócenie blasku ogrodzeniom i bramom wejściowym – to główne założenia projektu rewitalizacji Parku Strzeleckiego w Tarnobrzegu. – Chodzi o odtworzenie historycznego wyglądu parku – tłumaczy Stefan Piotrowski, zastępca dyrektora Wydziału Infrastruktury Miejskiej magistratu.

Miasto ma już gotową dokumentację techniczną w tej sprawie. To, kiedy ruszą roboty budowlane, uzależnione jest od pozyskania ewentualnego dofinansowania na tę inwestycję. Projekt zakłada również wykonanie oświetlenia i remont alejek. – Alejki

będące w złym stanie technicznym zostaną zmodernizowane. Planujemy położenie nowej nawierzchni na alejkach żwirowych, tam gdzie jest duże nachylenie terenu – dodaje Stefan Piotrowski.

Zakres prac uwzględnia także mo-

dernizację stawu. Chodzi tutaj głównie o napowietrzanie i filtrowanie wody. Wszystko po to, by nie dochodziło, zwłaszcza w okresie letnim, do zmiany zabarwienia i zakwitnięcia wody. Z kolei nowa wylewka ze sztucznego kamienia miałaby uchronić mauzoleum przed wilgocią i opadami atmosferycznymi. Nowy wygląd zyskałyby również ogrodzenia i bramy wejściowe. – *Wymagają one dość poważnych prac remontowych. Część ogrodzenia jest przechylona i popękana, dlatego konieczna jest ich renowacja* – tłumaczy Stefan Piotrowski.

Dodatkowo w Parku Strzeleckim pojawiłyby się nowe ławki i kosze na śmieci, a także nowa roślinność. W tym przypadku pod uwagę brane są m.in.: kasztanowce, buki pospolite, lipy drobnolistne, brzozy czy dęby szypułkowe. Nie zapomniano także o mniejszych roślinach: konwaliach, rumiankach, zawilcach i paprociach.

Dodajmy, że park miejski założono w 1866 r. przy istniejącej wówczas ul. Seminaryjskiej. Autorem pomysłu był przebywający w Tarnobrzegu ogrodnik z Krosna Antoni Schmidt. Na przestrzeni lat jego kształt wielokrotnie modyfikowano. Wybudowano nowe ogrodzenie, mauzoleum generała Józefa Bema czy fontannę.

Park Strzelecki uchodzi za najstarszy publiczny park w Polsce.

KS

Pisankowy desant na Starym Mieście

Tysiąc pięćset kolorowych pisanek ozdobi ulicę Wałową w okresie Świąt Wielkanocnych. Pisankowy desant to akcja, do której tarnobrzegski magistrat zaprosił najmłodszych tarnobrzegian.

Urząd Miasta zakupił już tysiąc pięćset styropianowych jasek o wysokości 12 cm. Wszystkie zostaną przekazane do tarnobrzegskich przedszkoli i szkół podstawowych (klasy 1-3). Dzieci na zajęciach plastycznych w swoich placówkach będą ozdabiać jajka dowolną techniką. Tuż przed niedzielą palmową, 17 i 18 marca od godziny 12.00 do 15.00 maluchy będą dekorowały pisanekmi drzewka na deptaku przy Wałowej. Każde z drzewek będzie miało symboliczną metkę również w postaci jajka z wypisanymi nazwiskami uczestników akcji. Dzieciaki wspierać będzie młodzież z Zespołu Szkół Plastycznych w Tarnobrzegu pod opieką dr Anny Śliwińskiej.

W razie nie pogody wydarzenie będzie przeniesione na inny termin. Organizatorzy zapraszają również wszystkich,

którzy chcą się przyłączyć do tej akcji, przynosząc swoją pisanek. Jak mówi pomysłodawczyni akcji Maria Zawada-Bilik, dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej ta trochę szalona propozycja spotkała się z bardzo pozytywnym odzewem tarnobrzegskich przedszkoli i szkół. To pierwsza edycja, więc efekt końcowy tak naprawdę jest w naszej wyobraźni, ale jeśli akcja będzie dobrze przyjęta przez mieszkańców, będziemy ją rozwijać. Już nam się marzy pisankowy rekord, a przy tak dużym zaangażowaniu szkół i przedszkoli, jak dotychczas jest to niemal pewne.

Po szarej, bezśnieżnej zimie, w oczekiwaniu na wiosnę, za sprawą najmłodszych tarnobrzegian ulica Wałowa wypełni się kolorami. To nie jedyne wielkanocne dekoracje, jakie będziemy mogli zo-



baczyć w okresie świąt wielkanocnych w naszym mieście. Tradycyjnie, na rynku, w ogromnym gnieździe wypatrywać wiosny będzie sześć prawie dwumetrowych pisanek i kurczak. Również na skwerku przed urzędem przy ul. Mickiewicza na straży „świątelnego drzewka” będą stać trzy kolorowe kurczaki. Dodatkowo zawisnie tam 40 dużych, dwudziestocentymetrowych pisanek.



Personalna nagonka

Z prezydentem Tarnowa Romanem Ciepłą rozmawia Kamila Sacha

Komisja Rewizyjna rozpoczęła w lutym kontrolę funkcjonowania doradców i pełnomocników. Członkowie zespołu kontrolnego tłumaczą, że ich działalność nie jest znana, że nie wiadomo, co miasto ma z ich pracy.

W Tarnowie zatrudnionych jest około 2500 osób na stanowiskach administracyjnych w różnych jednostkach organizacyjnych. W samym Urzędzie Miasta pracuje około 450 pracowników samorządowych. Na czas kadencji każdy prezydent, burmistrz, starosta, ale także premier, minister, wojewoda zatrudniają zgodnie z prawem osoby blisko z nim współpracujące. Ocenia się, że w rządzie oraz w samorządach pracuje około 10 tysięcy osób o podobnym statusie. Wszystkie one kończą swoją pracę automatycznie wraz z upływem kadencji. Tak stanowi prawo! Prezydent miasta liczącego powyżej 100 tysięcy osób maksymalnie może zatrudnić 7 osób. W naszym mieście taką pracę wykonują 4 osoby.

Powołanie w Tarnowie specjalnego zespołu kontrolnego w ramach Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej do zbadania pracy czworga pracowników ma znamiona próby udowodnienia z góry założonej tezy, wielokrotnie wygłaszanej publicznie. Kontrolujący – zespół składa się wyłącznie z członków klubu PiS – chcą badać teczkę personalną, listy obecności, zakresy czynności. Czy widzę w tym coś dziwnego? Tak, bo to są czynności pracodawcy! I te są prowadzone systematycznie wobec wszystkich pracowników w ramach normalnego, codziennego nadzoru.

Każda z „lustrowanych” osób chociaż zatrudniona na stanowisku „doradcy” nie pełni takiej funkcji w dosłownym tego słowa znaczeniu. Wszyscy mają

konkretny zakres czynności i odpowiedzialności. To osoby o wysokich kompetencjach w swoich dziedzinach z długoletnim doświadczeniem zawodowym i dorobkiem naukowym. Odpowiadają za jakże potrzebne wdrożenia inteligentnych specjalizacji, czy komunikację społeczną.

Co ciekawe, członek zespołu kontrolnego Jacek Łabno był wiceprezydentem (razem ze mną) w siedmioosobowym Zarządzie Tarnowa. Oprócz prezydenta i trzech wiceprezydentów (tak jak dzisiaj) byli jeszcze etatowi członkowie zarządu miasta. Czyżby punkt widzenia zależał od punktu siedzenia? Dlaczego najpierw wygłasza się publicznie opinie negujące potrzebę zatrudnienia określonych osób, a następnie przeprowadzana jest kontrola, która ma tę tezę udowodnić?

Ale komisja rewizyjna ma prawo przeprowadzić kontrolę. Tym razem zdecydowała się przejrzeć doradcom.

Już w pierwszej kadencji odrodzonego samorządu w latach 1990 – 1994 byłem przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Tarnowie. Od tego czasu nieprzerwanie jestem wybierany na różne funkcje samorządowe, zarówno w Tarnowie jak i w Małopolsce. Powiem szczerze, że nie przypominam sobie takiej personalnej nagonki z żądaniem dostępu do teczek personalnych pracowników. Coś złego dzieje się w praktykach samorządowych w naszym mieście. Zanika szlachetność, wrażliwość, szacunek do drugiego człowieka.

Można i należy kontrolować różne aspekty działalności samorządu. Nie wolno jednak łamać zasad. Nawet większość w radzie nie daje takiego prawa.

Radni podejrzewają, że niektórzy doradcy dublują kompetencje dyrektorów wydziałów.

Nie ma żadnego dublowania kompetencji. Każdy ma swój zakres obowiązków i zadań do wykonania, który jest precyzyjnie określony. To ja – z całym szacunkiem dla komisji – mam na bieżąco pełną wiedzę o tym, jakie zadania powierzam pracownikom. Zgodnie z obowiązującym prawem to prezydent jest pracodawcą dla pracowników urzędu i to on ich rozlicza z wykonywanych obowiązków.

Radni dopytują, jakie są efekty ich pracy.

Oceniam je bardzo wysoko, a radni w dużej mierze je znają albo powinni znać, gdyż wielokrotnie byli informowani. Niektórzy z doradców kierują określonymi projektami, których finalnym efektem będzie na przykład wniosek o dofinansowanie dużego przedsięwzięcia informatycznego znanego jako Centrum Usług Wspólnych. Inni wykonują zupełnie oczywiste stałe zadania, które gdzie indziej realizuje wręcz zespół ludzi. Trudno sobie wyobrazić dzisiaj funkcjonowanie urzędu bez kompleksowej informacyjnej obsługi mieszkańców, mediów, organizacji. Wszyscy radni mieli okazję poznać szczegóły strategii komunikacji społecznej, ale z zaproszenia do udziału w spotkaniu na ten temat skorzystało tylko czterech z 25 radnych. Ci, którzy byli, także z PiS, nie mieli uwag. Szczegółowe zamierzania z zakresu „smart city”, pozwalające rozwiązywać konkretne miejskie problemy, można było poznać podczas konferencji naukowej z udziałem autorytetów w tej dziedzinie. Tych, którzy z góry zakładają, że efektów nie ma, nic nie przekona. Ja od radnych oczekiwałbym, że będą mnie wspierać w rozwoju miasta. Mają taką powinność, niezależnie od poglądów politycznych.

Finałem pracy zespołu kontrolnego będą wnioski. Co w przypadku, gdy radni uznają, że doradcy są zbędni?

Przez lata pełniłem mandat radnego, ale nie przyszło mi do głowy, by wchodzić w kompetencje pracodawcy i wskazywać, kto jest przydatny a kto nie. Szanuję pracę innych, więc zapoznam się szczegółowo z pracą komisji. Nie jest jednak kompetencją członków zespołu wydawanie w tym zakresie werdyktów. Chyba, że jest takie zapotrzebowanie polityczne? Mam nadzieję, że partyjny model samorządu nie weźmie góry nad tym modelem, który ceni pracę, odpowiedzialność za słowo i to co zwykliśmy nazywać przyzwoitością.



Uczniowie V Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie podczas zwiedzania wystawy.

Holocaust oczami dzieci

Ponad 700 uczniów z 30 szkół z Tarnowa i okolic wzięło udział w projekcie edukacyjnym zorganizowanym przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Tarnowie. Dzieci oprowadzały swoich rówieśników po

wystawie „Anne Frank. Historia na dzień dzisiejszy”. Prace były nawiązaniem do wstrząsających wydarzeń z okresu Holocaustu widzianych oczami uczniów.

Kanwą wystawy stała się historia trzynastoletniej dziewczyny o imieniu Anne, która pisała pamiętnik podczas wojny. Dziś autorka jest ikoną żydowskiego cierpienia w Europie okupowanej przez Hitlera, a jej dziennik widnieje na liście najważniejszych dokumentów cywilizacji: „Pamięć Świata UNESCO” i najważniejszych książek XX wieku wg „La Monde”. Obok wspomnień i marzeń dorastającej kobiety ukazuje tam dramatyczną skalę Holocaustu i porażającą siłę rasizmu. Uczniowie mogli zobaczyć archiwalne zdjęcia i rękopisy dokumentujące życie Anne Frank, fragmenty jej pamiętnika, a także przekrój domu, w którym dziewczyna ukrywała się razem z rodziną. W czasie oprowadzania uczestnicy niejednokrotnie zadawali pytania, dzielili się opiniami, a często wdawali się w dyskusje. Przewodnikami i prowadzącymi warsztaty byli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Tarnowie, którzy są aktualnie w wieku Anne Frank. Było to pierwsze w Tarnowie wykorzystanie metody *peer education*, czyli edukacji rówieśniczej do tego rodzaju pracy. Ekspozycję można było oglądać w ramach projektu „100 lat dla pokoju”, zorganizowanym przez Fundację Dom Pokoju z Wrocławia, w którym, uczestniczy tarnowska szkoła. Z całej Polski do udziału w projekcie dostało się jedynie 13 szkół.

(AH)

MOIM ZDANIEM

Jak oceniasz tę metodę edukacji?



Barbara Balawejder
uczenica Szkoły Podstawowej nr 3
oprowadzająca po wystawie

Oprowadzanie po wystawie bardzo mnie wciągnęło. Sama historia Anny Frank jest bardzo ciekawa. Uwielbiam dyskutować z odwiedzającymi podczas oprowadzania. Opowiadając historię głównej bohaterki, staram się wywołać w nich uczucia i emocje. O to między innymi właśnie chodzi w tym projekcie. Wydaje mi się, że dzieci i młodzież, która odwiedziła wystawę mogła lepiej się z nami porozumieć. Nadajemy na tych samych falach i dystans między nami jest zdecydowanie mniejszy. Sam pomysł jest też bardzo ciekawy, a za „zasłoną” wystawy o Annie Frank kryje się większe przesłanie o przeciwdziałaniu dyskryminacji i zapobieganiu ludzkiej krzywdzie.



Karolina Marek
klasa Ie
I Liceum Ogólnokształcące

Taka forma jest dla mnie bardzo przyswajalna. Jesteśmy w to bardziej zaangażowani i bardziej zainteresowani. Bardzo szanujemy dzieci, które oprowadzały nas po wystawie i to jak się do tego przygotowały. Cieszymy się z tego i bardziej nas to porusza. Byłam bardziej skupiona i łatwiej mi się na to patrzyło. Sama wystawa bardzo mi się podobała, wszystko było ciekawie pokazane i opisane. Mimo że sam temat jest bardzo trudny, uważam, że trzeba o tym mówić. Nie wolno nam zapomnieć o tym, co się wydarzyło, musimy o tym pamiętać. Dobrze, że możemy to wszystko zobaczyć i przeczytać o tej tragedii, która się wydarzyła.



Joanna Kogut
nauczyciel historii z I Liceum
Ogólnokształcącego w Tarnowie

To bardzo ciekawy pomysł. Z taką formą oprowadzania spotkałam się po raz pierwszy. Uczniowie mieli możliwość wczuć się w sytuację głównej bohaterki, kilkunastoletniej dziewczynki, która kiedy zginęła, była od nich nawet młodsza o kilka lat. Interesujące jest to, że uczestnicy mogli się wypowiedzieć w trakcie oprowadzania, wczuć się w te wszystkie emocje, że nie jest im nic narzucane, a raczej przekazywane. Widzę, że poza emocjami wykazują też duże zaangażowanie. Oprowadzający są młodszy od zwiedzających i myślę, że denerwowali się tą sytuacją. Tym bardziej jestem dla nich pełna podziwu. Uważam, że świetnie sobie poradzili z tym wyzwaniem.

Płać podatki w Tarnowie

Czy wiesz, że w zeszłym roku aż 48% podatku dochodowego mieszkańców Tarnowa wróciło do miejsca zamieszkania podatników, zasilać budżet miasta kwotą ponad 104 mln złotych? Prezydent Roman Ciepiela zachęca osoby, które uczą się, pracują i mieszkają w Tarnowie, by zostawiły podatek w naszym mieście. Pieniądze te zostaną wykorzystane m.in. na budowę obiektów sportowych czy remont dróg. Nie trzeba być zameldowanym, wystarczy złożyć odpowiedni formularz w urzędzie skarbowym, wskazując tarnowski adres zamieszkania.

W przypadku podatku PIT miejscem rozliczania się osoby fizycznej jest urząd skarbowy właściwy według miejsca zamieszkania, a nie zameldowania podatnika w ostatnim dniu roku podatkowego. Dlatego też w Tarnowie mogą się rozliczać również wszystkie te osoby, które mieszkają w naszym mieście, ale nie są tutaj zameldowane.

Żeby zostawić podatek w naszym mieście, wystarczy złożyć w urzędzie skarbowym, właściwym dla miejsca zamieszkania w Tarnowie (I lub II Urzędzie Skarbowym), formularz ZAP-3, w którym wskaże się dla celów podatkowych tarnowski adres zamieszkania. Wypełnienie dokumentu nie jest trudne i zajmuje maksymalnie pięć minut. Należy w nim podać imię i nazwisko, numer PESEL, adres zamieszkania oraz numer rachunku bankowego (na który będą wpływać np. zwroty podatku). Jednostronicowy formularz ZAP-3 jest dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Finansów lub w każdym urzędzie skarbowym. Wypełniony dokument można złożyć osobiście lub wysłać pocztą do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania urzędu skarbowego.

(www)



ZOSTAW 1% W TARNOWIE

Jak wynika z informacji otrzymanych z Urzędu Skarbowego w ubiegłym roku 1% swojego podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego zdecydowało się oddać więcej niż 66 tysięcy mieszkańców Tarnowa i powiatu tarnowskiego. W efekcie na konta stowarzyszeń i fundacji wpłynęły ponad trzy miliony złotych. Przy wypełnianiu tegorocznych rozliczeń podatkowych warto pamiętać zwłaszcza o lokalnych organizacjach.

Na terenie naszego miasta jest zarejestrowanych kilkadziesiąt instytucji tego typu. Każdy z nas może sam wybrać stowarzyszenie czy fundację, której działalność chce wesprzeć. Pamiętajmy, że wskazujemy tylko jedną organizację. Organizacje pożytku publicznego są ważną formą aktywności obywatelskiej. Ich działalność stanowi cenne uzupełnienie aktywności miejskich instytucji zajmujących się pomocą najbardziej potrzebującym. To podmioty, które prowadzą działalność na rzecz społeczności lub określonej grupy ludzi pod warunkiem, że grupa ta jest wyodrębniona ze względu na szczególnie trudną sytuację życiową lub materialną w stosunku do społeczeństwa. W Tarnowie jest kilkadziesiąt organizacji, które można wesprzeć, przeznaczając 1 procent swojego podatku.



(AH)

KRÓTKO

Straż Miejska testuje kamery

Tarnowscy strażnicy miejscy testowali system dwóch kamer umożliwiający rejestrację przebiegu pracy funkcjonariuszy. - *Wiele wskazuje na to, że taki sprzęt zostanie przez nas zakupiony jeszcze w tym roku* - mówi Krzysztof Tomasik, komendant Straży Miejskiej w Tarnowie. Jeden z systemów będzie można nosić na wysokości oczu, drugi z kolei przypinać do umundurowania. Kamery rejestrować mają zdarzenie dokładnie tak, jak je widział strażnik. Wszystko to po to, by w przypadku niejasności w oparciu o nagranie można było rozstrzygnąć ewentualne spory. Na razie nie wiadomo, ile kamer zakupi tarnowska straż miejska.

Ratownicy z Tarnowa najlepsi w Polsce

Ratownicy medyczni z tarnowskiego pogotowia - Witold Duda, Mateusz Wszół oraz Paweł Kukła podczas XI Międzynarodowych Zimowych Mistrzostw w Ratownictwie Medycznym Bielsko-Biała 2016, okazali się najsukcesywniejszym zespołem ratowniczym w Polsce. To trzecie zwycięstwo tarnowskiego zespołu. Tarnowscy ratownicy byli najlepsi zarówno w zakresie wiedzy, jak i umiejętności w niesieniu pomocy podczas zainscenizowanych sytuacji. Podczas tegorocznych mistrzostw do zmagania przystąpiły 42 załogi z całej Polski oraz sześć załóg zagranicznych - pięć zespołów z Litwy i jeden z Ukrainy. Drugi zespół tarnowskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego także zdobył wysoką lokatę, uzyskując piąte miejsce.

Tarnów wysoko w rankingu

Tarnów znalazł się na 370. miejscu w rankingu najbogatszych i najbiedniejszych gmin kraju opublikowanym przez Polską Agencję Prasową. Miasto w zestawieniu wyprzedziło m.in. Kielce, Nowy Sącz, Bydgoszcz i Częstochowę. Ranking opracowano na podstawie wzrostu i spadku dochodów podatkowych, jakie zarejestrowano w ciągu ostatnich dwóch lat w polskich gminach. Liderem zestawienia jest Kleszczów (woj. łódzkie). Ranking zamyka gmina Przytuły (woj. podlaskie). W Tarnowie w 2015 roku odnotowano wzrost dochodów podatkowych o przeszło 6,5 mln złotych w stosunku do roku 2014.

(AH, KS)

ROCZNICA RZADKO ŚWIĘTOWANA

W tym roku w marcu obchodzimy 686. rocznicę powstania Tarnowa. Oficjalne świętowanie urodzin to jednak bardzo krótka tradycja. Obchody rocznicowe powstania miejscowości nie mają w Polsce długiej tradycji. Wprawdzie już w 1700 r. krakowianie świętowali 1000 lat powstania Krakowa, ale było to przypadek odosobniony, a data jakby wyciągnięta z kapełusza. Co prawda nie przez byle kogo, bo samego Jana Długosza.

Jaka data obowiązuje?

Za okazję do świętowania rocznicy powstania miasta można przyjmować różne wydarzenia. Przeważnie jest to data założenia albo też pierwsza wzmianka w źródłach pisanych. W wypadku tej drugiej okoliczności dochodzi niekiedy do nieporozumień. Na przykład, w 1997 r. odbywały się obchody tysiąclecia miasta Gdańska. Najstarsza wzmianka o tej miejscowości pochodzi właśnie z 997 r. Był to jednak Gdańsk gród, a nie Gdańsk miasto, który mógł być w ten sposób nazywany po przeniesieniu na prawo lubeckie, co nastąpiło pomiędzy rokiem 1261 a 1263. Miasto, ściśle rzecz ujmując, różni się od osady czy grodu posiadaniem skodyfikowanego zbioru praw i obowiązków zamieszkujących je osób.

Pierwsza wzmianka

W pobliżu Tarnowa także istniał gród wczesnośredniowieczny, ale w przeciwieństwie do gdańskiego nie znamy żadnej wzmianki historycznej o nim (nie wiemy nawet czy nazywał się Tarnowem, choć wydaje się to prawdopodobne). Nie istnieje też ciągłość osadnicza między nim a Tarnowem. Na tysiąclecie Tarnowa będziemy musieli więc jeszcze trochę poczekać. Bardziej skomplikowana jest sprawa z pierwszą wzmianką o Tarnowie. W publikacjach sprzed 20-30 lat możemy jeszcze przeczytać, że pochodzi ona z roku 1105. Wzmiankowana wtedy po raz pierwszy wieś Tarnów miała być w tym właśnie roku nadana benedyktynom z Tyńca i po ponad dwóch wiekach trafić do Spycimira Leliwity. W 1330 r. miała być już na tyle ludną i rozwiniętą miejscowością, że otrzymała prawa miejskie. Od lat 80. XX w. dzięki badaniom historyków Stefana Mateszewa i Franciszka Sikory wiemy, że było inaczej. Nie wdając się w szczegółowe wyjaśnienia

napiszę krótko, że pierwsza wzmianka o Tarnowie pochodzi z 1124 r. (między 6 kwietnia 1123, a 7 marca 1125) i dotyczy pobliskiej wsi, która obecnie nosi nazwę Tarnowiec. Wieś, w miejscu której założone zostało w 1330 r. miasto Tarnów, wzmiankowana została po raz pierwszy w 1309 r. Może trochę szkoda, bo gdyby data 1124 r. dotyczyła naszego Tarnowa mielibyśmy w tym roku okazję do świętowania już 892 lat jego istnienia.

Lokacja czyli początek

Używany często zwrot „nadanie praw miejskich” może także wprowadzać w błąd. W Polsce w czasach przedrozbiorowych nie odbywało się to w ten sposób, że dana miejscowość o takie prawa się ubiegała i po spełnieniu określonych warunków otrzymywała je od króla. Lokacja miasta na prawie zachodnim, np. magdeburskim z reguły połączona była z wytyczeniem regularnej zabudowy i przydziałem jednakowych obszarowo działek budowlanych. Wyznaczano też siatkę ulic, rynek, place na kościół i budynki użyteczności publicznej. Jeśli w miejscu dotychczasowej osady nie dawało się tego osiągnąć, wyznaczano nowe miejsce lokalizacji. Zatem, aby miasto powstało nie wystarczył akt prawny, trzeba było fizycznie to miasto zbudować i zorganizować. Przywilej lokacyjny z 7 marca 1330 r. to właśnie akt prawny wydany jednego dnia. Pamiętać należy jednak, że założenie miasta było procesem trwającym wiele lat i nie zawsze kończyło się sukcesem. Mamy tylko częściową wiedzę o tym, w jaki sposób przebiegał on w Tarnowie. Ciekawe, że w okresie staropolskim uważano, że miasto i zamek założono w 1329 r. Być może zdarzyło się w tym roku coś, czego dzisiaj tylko możemy się domyślać, np. podpisanie umowy z zasadnicą lub choćby symboliczne wbicie łopaty w ziemię.

Rocznice bez większego echa

Nie ma świadectw z odleglejszej przeszłości, że w Tarnowie świętowano rocznicę lokacji miasta. Można przypuszczać, że autor pierwszej monografii Tarnowa ks. Wincenty Balicki w 1829 r. pisał ją z myślą o 500 rocznicy powsta-

nia miasta. Była to prywatna inicjatywa wsparta jednak przez wiele osób. W 1930 r. z okazji 600-lecia nakładem miasta wydane zostały praca monograficzna Zdzisława Simchego, *Tarnów i jego okolice* oraz książka Anieli Piszowej, *600-lecie Tarnowa. Opowiadanie popularne*. Towarzystwo Przyjaciół Nauk zorganizowało także okolicznościową sesję naukową.

Święto bez rocznicy

Dni Tarnowa, które od 1970 r. na trwałe wpisały się w krajozraz kulturalny Tarnowa nie były z reguły związane z obchodami rocznic z historii miasta. Wyjątkiem były Dni Tarnowa w 1980 r. podczas których świętowano 650-rocznicę powstania miasta. Odbyły się wtedy m.in. widowiska historyczne z pokazem walk rycerskich, koncerty i Międzynarodowy Turniej Szermierczy o „Szablę 650-lecia miasta Tarnowa”.

Nowa tradycja

Bardziej okazałe świętowano też 670. rocznicę, która przypadła w 2000 r. 7 marca uroczystą sesją Rady Miejskiej zainaugurowano jej obchody. Jubileusz miasta uczczono licznymi imprezami kulturalnymi odbywającymi się w ciągu całego roku, m.in. w Muzeum Okręgowym otwarto wystawę „Narodziny miasta”. 10 lat później z okazji następnej okrągłej rocznicy ogłoszono Rok Miasta i wydano *Encyklopedię Tarnowa*. Od 2008 r. nową formą obchodów rocznicy założenia Tarnowa są skierowane do jego mieszkańców w wieku przed-szkolnym „Słodkie urodziny miasta”. Uroczysta gala urodzinowa połączona z reguły z wydarzeniem kulturalnym ma jeszcze krótszą tradycję. Regularnie organizowana jest od 2011 roku.

KRZYSZTOF MOSKAL



WIELKI TEST WIEDZY O MIEŚCIE

Pięć tysięcy złotych nagrody otrzyma zwycięzca zaplanowanego pod koniec kwietnia konkursu „Znam Tarnów - Wielki test wiedzy o naszym mieście”. Łączna pula nagród to 12 tys. zł! W rywalizacji może wziąć udział każdy z wyłączeniem organizatorów konkursu. Zgłoszenia w postaci wypełnionych formularzy należy przysyłać do 8 kwietnia na adres konkurs@umt.tarnow.pl lub złożyć osobiście w Wydziale Komunikacji Społecznej (Rynek 7, pok. 11 w godz. 8.00 – 15.00. Wielki finał zaplanowaliśmy na 26 kwietnia.

Pierwsze zgłoszenia napłynęły zaraz po tym, jak w poprzednim numerze miesięcznika tarnow.pl ogłosiliśmy konkursową inicjatywę.

Odkrywajmy uroki miasta

Główną idea rywalizacji wzorowanej po trosze na testach organizowanych przez Telewizję Polską jest popularyzacja wiedzy o Tarnowie. Jesteśmy przekonani, że warto to robić z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że dla mieszkających w nim ludzi jest ono ważnym elementem ich tożsamości. Po drugie uważamy, że szeroka wiedza o własnym mieście to zadanie obowiązkowe każdego tarnowianina bez względu na to, czy jest się nim z urodzenia czy tylko z wyboru, czy decyduje o tym miejsce zamieszkania czy też miejsce nauki lub pracy. Po trzecie wreszcie mamy pewność, że znajomość bogatej historii miasta pozwala na nie spojrzeć z innej perspektywy, która daje powody do dumy raczej niż do kompleksów charakterystycznych dla mieszkańca miasta średniej wielkości. Tych, którzy do tej pory miastem i jego dziejami nie interesowali się szczególnie, chcemy zachęcić, by to uczynili, by odkryć liczne uroki miasta.

Znany jurorów

Przygotowania warto rozpocząć już teraz. Uczestnicy konkursu odpowiadać będą na pytania przygotowane przez jury konkursu, w składzie którego znaleźli się następujące osoby: **Janusz Koziół** (historyk, zastępca dyrektora Muzeum Okręgowego w Tarnowie), **Krzysztof Moskał** (publicysta historyczny, przewodnik turystyczny, autor wydawnictw o Tarnowie), **Marek Trusz** (konserwator zabytków, znawca historii architektury i urbanistyki, autor wydawnictw o Tar-



nowie), **Piotr Filip** (historyk, dziennikarz, autor wydawnictw o najnowszej historii Tarnowa), **Barbara Sawczyk** (kierownik Działu Starodruków - Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Słowackiego).

Zaproszenie dla VIP-ów

Do rywalizacji zapraszamy przedstawicieli urzędów i instytucji publicznych, a także postaci w Tarnowie znane szerszej publiczności. Sprawdzenie swojej wiedzy o mieście proponujemy artystom, dziennikarzom, sportow-

com, pedagogom, lekarzom i przedstawicielom innych zawodów. Do głębszego poznawania Tarnowa zachęcamy jak najszersze grono, by przy wsparciu osób publicznych powiększać krąg tych, dla których wiedza o mieście jest czymś ważnym.

Więcej szczegółów na temat konkursu znajduje się w regulaminie, który wraz z formularzem zgłoszeniowym znajduje się na stronie głównej www.tarnow.pl (baner główny i jeden z kafelków po prawej stronie). W tym samym miejscu znajduje się także wykaz wybranej literatury o Tarnowie.

Sprawdź swoją wiedzę o Tarnowie

1. Od czego wzięła się nazwa placu Burek?
 - a. Od psa Burka, który pilnował placu,
 - b. Od wybrukowanej w XVI wieku drogi,
 - c. Od Wojtka Burka, który pierwszy zaczął handlować na tym placu
2. Gdzie mieściła się pierwsza szkoła w Tarnowie?
 - a. W budynku koło katedry,
 - b. Przy ul. Lwowskiej,
 - c. Przy ul. Wałowej
3. W jakim kolorze były jeżdżące kiedyś po Tarnowie tramwaje?
 - a. Zielonym,
 - b. Czerwonym,
 - c. Niebieskim
4. Najstarsza szkoła wyższa w Tarnowie to:
 - a. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa,
 - b. Wyższe Seminarium Duchowne,
 - c. Wyższa Szkoła Biznesu
5. Czyja kapliczka stoi w pobliżu Cmentarza Starego?
 - a. Pana Jezusa,
 - b. św. Marcina,
 - c. św. Walentego
6. Kim był Jan Szczepanik?
 - a. Pułkownikiem podczas powstania styczniowego,
 - b. Wybitnym wynalazcą,
 - c. Zasłużonym burmistrzem Tarnowa
7. Ile w Tarnowie jest drewnianych kościołów?
 - a. Jeden,
 - b. Dwa,
 - c. Trzy
8. Nazwa Parku Strzeleckiego wzięła się od:
 - a. Od Towarzystwa Strzeleckiego, które miało tam swoją siedzibę,
 - b. Od strzelaniny, która miała tam miejsce podczas powstania listopadowego,
 - c. Ponieważ było to miejsce, gdzie tarnowianie pojedynkowali się na pistolety
9. Bima na Starym Mieście to:
 - a. Pomnik zamordowanych Żydów,
 - b. Pozostałość po najstarszej synagodze w mieście,
 - c. Dom rabina
10. W okresie staropolskim Tarnów był chroniony przez:
 - a. Mur z basztami,
 - b. Drewnianą palisadę,
 - c. Tylko męstwem swoich mieszkańców

Klucz do odpowiedzi:
1 - b, 2 - a, 3 - b, 4 - c, 5 - c, 6 - b, 7 - c, 8 - a, 9 - b, 10 - a

Diamenty Forbesa dla tarnowskich przedsiębiorstw

Miesięcznik Forbes ogłosił, do kogo w tym roku trafią Diamenty Forbesa. Nagroda ta przyznawana jest właścicielom firm, którzy zwiększyli wartość swojej marki w ciągu ostatnich trzech lat. W zaszczytnym gronie znalazło się pięć firm z Tarnowa. Najlepsze, pierwsze miejsce w Małopolsce i ósme w Polsce w kategorii przychód 50-250 mln zdobyła firma Valdi.

W zestawieniu znalazło się 98 firm z Małopolski. W kategorii przedsiębiorstw, które uzyskały przychód 50-250 mln złotych, oprócz spółki Valdi, znalazła się również firma Lenze. W kolejnej kategorii, 5-50 mln, znalazły się również: Krak Tar, Elplc, Megael. Dwie ostatnie zostały wyróżnione również w ostatniej, szóstej edycji.

Na liście Diamentów Forbesa znalazły się przedsiębiorstwa, które osiągnęły największy przeciętny roczny wzrost wartości. Oceniane były na podstawie sprawozdań finansowych złożonych do KRS. Dodatkowo sprawdzono genezę wyniku laureatów, aby wyeliminować przedsiębiorstwa, w których skokowy wzrost wartości był efektem jednorazowych zdarzeń nadzwyczajnych.

Analitycy i eksperci wyceniali przedsiębiorstwa, stosując metodę szwajcarską. Łączy ona metodę majątkową i dochodową. Pierwsza nie wycenia potencjału pracowników i posiadanego know-how. Wycena na podstawie zysków nie uwzględnia z kolei wrażliwości na zmiany sezonowe lub koniunkturalne, które wpływają na ich poziom. Poza tym firmy, które są nastawione na rozwój i dużo inwestują, mogą wykazywać niewielkie zyski.

Nagrody zostaną wręczone podczas uroczystej gali, którą zaplanowano na 19 kwietnia w Krakowie.

(ww)

BIZNESOWE PIĄTKI W DESK-U

Z myślą o przedsiębiorcach zorganizowano „Biznesowe Piątki” w DESK-u. Bezpłatne spotkania ruszyły 5 lutego i odbywają się cyklicznie. Osoby, które pojawią się w strefie przedsiębiorcy przy ul. Wałowej 16, będą mogły skonsultować się ze specjalistami, m.in. z Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego czy z organizacji Enterprise Europe Network.

Podczas darmowych konsultacji będzie można zasięgnąć informacji dotyczących prowadzenia firmy oraz możliwości jej rozwoju. Konsultacje z fachowcami odbywają się od godz. 10 do godz. 15 w każdy piątek miesiąca.

- Biznesowe piątki to kolejny gest w stronę przedsiębiorców.

Osoby, które korzystają z oferty DESK-u, sygnalizowały, że chciałyby uczestniczyć w konsultacjach ze specjalistami – opowiada Agnieszka Klimk z Wydziału Obsługi Przedsiębiorców.

W ramach cyklu spotkań do współpracy zaproszono specjalistów z Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, którzy podczas konsultacji 4 marca wskażą, o jakie instrumenty wsparcia może ubiegać się przedsiębiorca. W kolejny piątek, 11 marca, w siedzibie DESK-u pojawi się doradca z Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Od niego będzie można uzyskać informację o pożyczkach i kredytach dla firm. Tydzień później, 18 marca, pracownik Enterprise Europe Network podpowie, jak podnieść potencjał innowacyjnego przedsiębiorstwa oraz jak pozyskać partnerów biznesowych z zagranicy. Ostatni piątek miesiąca (25.03.) należeć będzie do Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnowie.

(ww)



PULS BIZNESU

Inteligentne miasto

O rozwiązaniach znanych pod hasłem smart city dyskutowano podczas konferencji w Tarnowie z udziałem naukowców z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Zaproszeni specjaliści tłumaczyli, że koncepcja inteligentnego miasta nie zakłada wykorzystania skomplikowanych i zaawansowanych technologii, lecz pomysłów, które będą odpowiadały na określone potrzeby i problemy społeczne.

Granatniki z Mechanicznymi

Zakłady Mechaniczne z kolejnym kontraktem dla Wojska Polskiego. Tym razem tarnowska firma podpisała umowę na dostawę 200 granatników RGP-40. Pierwszych sto sztuk broni szybkostrzelnej ma trafić do armii do końca października. Opracowano ją z myślą o jednoosobowej obsłudze i szerokiej gamie dostępnej amunicji kalibru 40mm. Ręczny granatnik powtarzalny jest bronią półautomatyczną, zasilaną z bębna obrotowego. W stosunku do granatników jednostrzałowych zapewnia znacznie większą siłę i natężenie ognia.

Współpraca z przedsiębiorcami

W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie powstaje nowa jednostka - Dział Badań Naukowych. Jednym z jej głównych zadań będzie współpraca naukowców z przedstawicielami środowisk przemysłowych. W tworzeniu synergii projektów badawczych i wdrożeń atrakcyjnych dla przemysłu pomóc mają organizowane cyklicznie seminaria naukowe. - *W ich trakcie naukowcy będą prezentować realizowane, bądź planowane projekty naukowe, które mogą zainteresować z jednej strony kolegów z innych instytucji PWSZ, a z drugiej polski przemysł* - wyjaśnia dr Rafał Kurczab z PWSZ.

Gazeta Biznesu dla tarnowskiej firmy

Tarnowska spółka ELPLC dołączyła do grona przedsiębiorstw, które mogą pochwalić się Gazetą Biznesu. Tytuł ten przyznawany jest najlepiej rozwijającym się małym i średnim firmom, które dzięki dynamicznemu rozwojowi doskonale radzą sobie na rynku. Autorzy rankingu badali, czy w ciągu ostatnich trzech lat spółka odnotowała wzrost przychodów ze sprzedaży. W przypadku ELPLC wzrost wyniósł 123%. W zestawieniu firma zajęła 2589 miejsce.



CZEKAMY NA PIELGRZYMÓW

Z biskupem tarnowskim Andrzejem Jezewskim rozmawia Grzegorz Pulit

Ten rok ma szczególne znaczenie dla Kościoła w Polsce, a także dla naszej diecezji. Przeżywać będziemy Światowe Dni Młodzieży. W związku z tym wydarzeniem Tarnów odwiedzą ludzie młodzi z różnych krajów, o których przyjęcie księża proboszczowie zwracali się do parafian. Z jakim skutkiem?

Światowe Dni Młodzieży są wielkim świętem wiary ludzi młodych, reprezentujących wszystkie zakątki świata. Ludzie młodzi ukazują światu młode oblicze Kościoła, wspólnoty pełnej entuzjazmu, zjednoczonej w jednym nurcie Kościoła.

Wydarzeniem bezpośrednio po-

przedzającym ŚDM w Krakowie będzie „Tydzień w diecezji” w dniach od 20 do 25 lipca przeżywany przez młodzież w różnych diecezjach Polski. Gdy chodzi o naszą tarnowską diecezję, to **szacowana liczba pielgrzymów, którzy zostaną podjęci w parafiach, wynosi około 16 tysięcy. W Tarnowie spodziewamy się około 2 tysięcy gości.** Do tej pory liczba rezerwacji dotycząca „Tygodnia w diecezji” wynosi 12 879 osób. Są to zgłoszenia z Francji, Włoch, RCA, Norwegii, Włoch, Ukrainy, Austrii, Niemiec, Rumunii, Brazylii, Boliwii i Stanów Zjednoczonych.

Prośba skierowana do diecezjan o przyjęcie młodzieży spotkała się

z ogólną życzliwością i zrozumieniem. Większość parafii ma już przygotowane noclegi i obecnie zajmuje się dopracowywaniem szczegółów. Bardzo cieszy fakt, że dostrzegamy dużą gotowość pomocy ze strony parafian w całej diecezji.

Światowe Dni Młodzieży to wyjątkowe wydarzenie religijne, które jednak wymaga także dużego wysiłku organizacyjnego. Jak układa się współpraca z miastem? Na ile miasto i diecezja są już teraz organizacyjnie przygotowane do tego wydarzenia?

W diecezji prowadzimy systematyczne, trwające od dwóch lat przygotowania

do ŚDM. Powołałem Diecezjalny Zespół do spraw ŚDM, w ramach którego powstały sekcje: duszpasterska, wolontariat, logistyka, medialna, finansowa oraz Diecezjalne Biuro ŚDM. Utworzyliśmy struktury animatorów ŚDM: są to animatorzy diecezjalni - 15 osób, animatorzy dekanalni - 86 osób i animatorzy parafialni - 906 osób. W 2014 animatorzy diecezjalni i dekanalni odbyli szkolenia, które obejmowały zajęcia z autoprezentacji, umiejętności interpersonalnych, pisanie projektów, obsługi medialnej, warsztaty biblijne oraz rekolekcje Nowej Ewangelizacji. W ten sam sposób, w swoich okręgach, zostali przeszkoleni animatorzy parafialni. **We wrześniu 2015 r. zostały powołane w całej diecezji Parafialne Komitety ŚDM, w skład których wchodzi: księża proboszczowie, 2 osoby z rady parafialnej oraz 2 animatorów parafialnych.**

Jesteśmy bardzo wdzięczni za każdą formę pomocy i gotowość współpracy w działaniach przygotowujących ŚDM. **Gdy chodzi o Tarnów to Pan Prezydent Roman Ciepiela powołał Zespół do spraw ŚDM. Miasto przygotowało i zrealizowało projekt szkoleniowy dla animatorów ŚDM.** Projekt dotyczył prezentacji naszego regionu. Miasto udostępniło także halę na Gumniskach, gdzie odbyły się szkolenia dla Komitetów Parafialnych ŚDM z całej diecezji. Zarówno w Urzędzie Miasta jak i w Wydziale Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży odbywają się spotkania robocze, podczas których poruszane są bieżące kwestie związane z przygotowaniem „Tygodnia w diecezji”. W Urzędzie Miasta Tarnowa odbyło się spotkanie Dekanalnych Duszpasterzy Młodzieży z okręgu tarnowskiego z powołanym przez Pana Prezydenta Zespołem do spraw ŚDM. Z pewnością dalsza współpraca będzie dotyczyła szczegółowych kwestii organizacyjnych, m.in. udostępnianiu określonych obiektów, miejsc, organizacji wydarzeń, pomoc przewodników przy zwiedzaniu Tarnowa.

Na ile jesteśmy przygotowani duchowo na Światowe Dni Młodzieży?

Od kiedy rozpoczęły się przygotowania do ŚDM, bardzo mocno kładziemy akcent na formację duchową. Nie chodzi bowiem tylko o to, by ŚDM były maksymalnie dobrze przygotowanym jednorazowym, podniosłym wydarzeniem. Osobiście bardzo zależy mi na tym, aby właśnie to ważne wydarzenie stanowiło dla naszej młodzieży mocny impuls do aktywnego uczestniczenia w życiu Ko-

ścioła, do ich systematycznego zaangażowania się w duszpasterstwo i religijnego ożywienia lokalnych wspólnot. ŚDM to doświadczenie ogromnej wspólnoty młodych ludzi, którzy otwarcie wyrażają chęć budowania swojego życia na uniwersalnym pięknie Ewangelii Chrystusa. Trzeba, aby później ci młodzi ludzie chcieli pozytywnie „zarażać” swoim entuzjazmem innych swoich rówieśników.

Z ubiegłorocznych badań CBOS wynika, że religijność spada zwłaszcza wśród ludzi młodych. W ciągu kilkunastu lat w Polsce odsetek deklarujących się jako niewierzący wzrósł dwukrotnie i sięgnął w ostatnich latach 10 procent, a liczba praktykujących przynajmniej raz w tygodniu spadła z 55 do 37 procent. Zachodnia Europa od lat przeżywa proces sekularyzacji, który puka także do polskich drzwi. Jak wytłumaczyć to zjawisko?

Z pewnością przyczyną jest ogólna relatywizacja postaw we współczesnym świecie, panujący obecnie styl życia, który raczej eliminuje trwałe wartości duchowe, a w zamian proponuje różne formy tzw. religijności zastępczej, modulowanej w zależności od oczekiwań danej osoby. Taka forma „religijności” jest bardzo wygodna, gdyż nie stawia konkretnych wymagań. **I taki styl udziela się też nieraz młodym katolikom, którzy zaczynają bardzo selektywnie podchodzić do prawd wiary, a zwłaszcza do norm moralnych.** Istotną przyczyną spadku religijności ludzi młodych jest też brak ugruntowania w nich i systematycznego pogłębiania swojej wiary. Młodzi często podchodzą do swej religijności bardzo emocjonalnie i nie zadają sobie pytania o to dlaczego i w kogo tak naprawdę wierzą ani jakie to powinno mieć przełożenie na moje życie, na dokonywane wybory.

Kolejną przyczyną jest osłabienie autorytetów, zwłaszcza tych z najbliższego otoczenia: domu, rodziny, szkoły, życia publicznego, a także Kościoła. Ludzi młodych pociągają jasne i konkretne przykłady, dlatego też tak krytycznie patrzą na wszelkie przejawy rozdźwięku pomiędzy tym, co jest im przekazywane, a rzeczywistym postępowaniem tych, którzy ich uczą i wychowują.

Jak przeciwdziałać sekularyzacji?

Młodzież jest dobra, czasem zagubiona, poraniona bolesnymi doświadczeniami, więc zwraca na siebie uwagę tak, jak potrafi. Każdy i każda z nich

potrzebuje akceptacji, zrozumienia i pomocnej dłoni. Ludziom młodym nieustannie należy dawać poczucie, iż są potrzebni i ważni, że są potrzebni i ważni także we wspólnocie Kościoła.

Nieziemny fundament wszelkiej pracy duszpasterskiej, także tej z młodzieżą, stanowi życie sakramentalne, poznanie i rozważanie słowa Bożego oraz solidna, pogłębiona formacja religijna. To zaś wymaga stałej dyspozycyjności duszpasterzy. W tych krajach Europy Zachodniej i wszędzie **tam, gdzie zaniedbano systematycznego duszpasterstwa, gdzie sformalizowano kontakty z wiernymi do kilku urzędowych godzin pracy w tygodniu, tam kościoły pustoszeją, a wspólnoty parafialne zamierają.** Podstawową rzeczą jest więc systematyczna i konsekwentna praca ewangelizacyjna skierowana w tym przypadku na ludzi młodych.

Ważne jest także, aby młodzież czynnie angażować w życie wspólnot parafialnych, m.in. poprzez grupy apostołskie, formacyjne, charytatywne i różne wspólnie realizowane cele. To pozwala im poczuć, iż czynnie budują organizm Kościoła. Warto też pamiętać, że ludzie młodzi – wbrew pozorom – chcą, aby im stawiać wymagania i pomagać w wytyczaniu określonych celów. Wiedział o tym doskonale św. Jana Paweł II, który wprost mówił do młodych: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. Problem właśnie w tym, że obecnie coraz mniej jest tych, którzy mają odwagę i chcą stawiać młodym konkretne wymagania. Kościół ma zatem w tym względzie swoją istotną rolę: ma bowiem ukazywać młodym wartość życia według Ewangelii. Takie życie jest wymagające, ale też wypełnione najgłębszym sensem.

Niebawem miną cztery lata odkąd Ksiądz Biskup został ordynariuszem diecezji tarnowskiej. Jak Ksiądz Biskup definiuje swoje zadania jako pasterza diecezji? Na ile udało się zrealizować postawione cele?

Najważniejsze zadania każdego biskupa diecezjalnego jasno konkretyzuje Kodeks Prawa Kanonicznego, który mówi m.in., że biskup winien troszczyć się o wszystkich wiernych powierzonych jego pieczy, przedstawiać wiernym i wyjaśniać prawdy wiary oraz dawać przykład świętości. To zadanie nigdy się nie kończy. Mam także świadomość, że głównym zadaniem każdego pasterza jest wsłuchiwać się w słowo i wolę Chrystusa, pozwolić się Jemu kierować, aby



On sam prowadził Kościół w tej godzinie naszej historii. Diecezja tarnowska ma piękne i obfite dziedzictwo religijne, które należy zarówno strzec jak i nieustannie rozwijać.

Co w posłudze Księdza Biskupa sprawia największy problem?

Dostrzegam tutaj przede wszystkim problemy natury duszpasterskiej. Można wymienić chociażby trzy zasadnicze. Pierwszy to sytuacja rodzin i małżeństw. Trzeba ciągle efektywniej pochylić się nad problemami, jakie ich dotyczą, zastanawiać się: jak jeszcze lepiej przygotowywać młodzież do małżeństwa i wspierać małżonków, zwłaszcza nowo założone? Ważnym problemem wiążącym się z aktualną sytuacją małżeństw i rodzin jest migracja zarobkowa. **Szacujemy, że w ubiegłych latach w różnych formach emigracji uczestniczyło i nadal uczestniczy około 100 tysięcy diecezjan, a więc około 10 procent.** Taka sytuacja często osłabia więzi z rodziną, zagraża zerwaniu więzi małżeńskich, z dziećmi, bliskimi, a wreszcie także z Bogiem i Kościołem. Mój niepokój budzi także sytuacja młodego pokolenia diecezjan. Wiadomo, że młodzi mają „plastyczne” dusze, a więc są skłonni do ulegania różnym negatywnym trendom. Staramy się więc w duszpasterstwie nie tylko przestrzegać młodzież przed tym, co nega-

tywne, ale nade wszystko angażować ją pozytywnie, by młodzi zafascynowali się dobrem.

Ksiądz Biskup często spotyka się z wiernymi podczas uroczystości religijnych, ale też jako gość spotkań opłatkowych, wydarzeń szkolnych i innych uroczystości. Poprzedni pasterz tarnowskiej diecezji bp Wiktor Skworec kontaktował się bezpośrednio z wiernymi także podczas tzw. kolędy. Czy wierni mogą też liczyć na spotkania indywidualne z Księdzem Biskupem?

Podczas pełnienia funkcji proboszcza, najpierw w Tarnowie-Mościcach, a później w parafii św. Małgorzaty w Nowym Sączu, wielokrotnie miałem okazję udawać się z wizytą kolędową do moich parafian. Były to ważne spotkania, gdyż umożliwiały mi wejście w najbardziej podstawowe środowisko życia moich parafian – do ich rodzin, w progi ich domów. Teraz, jako biskup, również mam okazję do odwiedzin diecezjan w ich domach. **W każdej parafii odwiedzam tamtejszych parafian, m.in. ludzi starszych, chorych, rodziny wielodzietne.** Oprócz tego, w każdym tygodniu spotykam się z wieloma osobami, które proszą mnie o osobistą rozmowę.

W opublikowanej niedawno książce „Miłosierdzie to imię Boga” papież Franciszek mówi m.in.: (...) Jezus posyła swoich uczniów nie jako mających władzę ani jako stróżów prawa. Posyła ich w świat prosząc, by żyli logiką miłości i bezinteresowności (...). Co to oznacza w praktyce życia codziennego kościoła tarnowskiego?

To nic innego jak wołanie o prawdziwych świadków Chrystusa i autentycznych pasjonatów Jego Ewangelii, którzy sami żyjąc nią na co dzień, potrafią także zachwycać nią innych. W tym przypadku to postawa bardziej przemawia niż słowa. Bł. Matka Teresa mówiła, że jeżeli żyjemy w bliskości Boga, to inni zobaczą to tak, jak widzą opaleniznę u człowieka, który dużo przebywa na słońcu. Mamy promieniować na innych naszą „duchową opalenizną”. Jako chrześcijanie sami mamy stawiać się Ewangelią głoszoną naszym życiem współczesnemu światu. Jest to niezwykle ważne zwłaszcza obecnie, kiedy ludzie chętniej od księgi Ewangelii czytają Ewangelię pisaną właśnie świadectwem życia uczniów Chrystusa.

Dziękuję za rozmowę.



URODZINY KSIĘDZA PROFESORA

Zna go cały naukowy świat, jest członkiem najbardziej prestiżowych gremiów naukowych wielokrotnie nagradzanym za wybitny wkład w rozwój nauki, który przebywając w Tarnowie, niezmiennie od lat mieszka skromnie w jednym z tarnowskich bloków, a w tarnowskim kościele pw. św. Maksymiliana odprawia msze św. i głosi homilie – tarnowianin, ks. prof. Michał Heller, 12 marca obchodzi 80. urodziny. Miasto o tej wyjątkowej postaci nie mogło nie pamiętać i na 6 marca zaplanowano uroczyste jubileuszowe obchody połączone z 686. rocznicą lokacji Tarnowa.

Udział w uroczystości zapowiedzieli przedstawiciele świata nauki i kultury, władz państwowych i samorządowych oraz duchowieństwa. Laudację na cześć jubilata zobowiązał się wygłosić ks. Adam Boniecki. Ogromne zainteresowanie udziałem w uroczystości wydaje się oczywiste, bo nie dość, że jubilat to człowiek nietuzinkowy, to jeszcze nader skromny.

Dorastał w Tarnowie-Mościcach. Lata wczesnego dzieciństwa przyszło mu

spędzić na Syberii, gdzie w czasie II wojny światowej zesłano całą jego rodzinę. Po powrocie do kraju kontynuował naukę. Jest absolwentem IV Liceum Ogólnokształcącego oraz Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Teologia to nie jedyny jego fakultet. Studiował również filozofię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie obronił doktorat z kosmologii relatywistycznej. Jego liczne publikacje dotyczące kosmologii szybko zyskały szacunek środowisk naukowych całego świata. Chętnie jest zapraszany na różnego rodzaju spotkania, sympozja i konferencje naukowe na całym świecie. Jest członkiem m.in. Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego i Papieskiej Akademii Nauk, kawalerem Orderu Orła Białego, Złotego Krzyża Zasługi i Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, laureatem Medalu św. Jerzego

oraz Super Wiktora Specjalnego. Mieszkańcom Tarnowa postać księdza Hellera kojarzy się szczególnie z legendarnymi już kazaniami w kościele św.

Kto słucha tak, że wszystko, co słyszy, potwierdza mu własny punkt widzenia, powinien prowadzić dyskusje jedynie z własnym portretem zawieszonym na ścianie.

*Jeżeli ktoś nie potrafi odnaleźć sensu życia, na pewno rozegra je niewłaściwie, czyli po prostu przegra.**

Maksymiliana. Niedzielne msze św. o g. 10.30 z udziałem ks. Hellera przyciągają nie tylko parafian, ale wiernych z całego miasta i okolicy. Wybór kazań głoszonych w Tarnowie na przestrzeni lat doczekał się nawet wydania w formie książki „10.30 u Maksymiliana”, a w formie dźwiękowej kazania publikowane są

*Cytaty pochodzą z książek ks. Michała Hellera „10.30 u Maksymiliana” i „Moralność myślenia”.

na stronie parafii: www.maksymilian.diecezja.tarnow.pl.

Wybitny naukowiec zawsze podkreśla swoje przywiązanie do Tarnowa. Mówi o nim we wstępie do książki „10:30 u Maksymiliana”, zaznaczając, że Tarnów to jego dom. Z kolei w czerwcu 2014 roku w Tarnowie podczas spotkania z okazji uhonorowania go Orderem Orła Białego przez prezydenta Bronisława Komorowskiego mówił: „Tarnów jest moim gniazdem, tu się urodziłem, tu się wychowałem, tutaj mieszkalem praktycznie całe życie, tutaj powracam, do swojego gniazda, tu się czuję swojsko”. Mieszkańcy mają okazję słuchać księdza profesora nie tylko podczas kazań. Na zaproszenia w roli prelegenta

Gdy walka o prywatne (indywidualne lub grupowe) interesy zaczyna przeważać nad chęcią zrozumienia tego, co mówi strona przeciwna, należy poważnie obawiać się o przyszłość.

podczas odbywających się w mieście wydarzeń odpowiada chętnie. Gościli go m.in. organizatorzy VII Tarnowskiej Konferencji Kardiologicznej, konferencji „Państwo w mikro- i makroskali. Złoty trójkąt: gospodarka – nauka – samorząd” czy projektu „Młodzieżowy Inkubator Naukowy”. Samorząd Tarnowa jego zasługi dla miasta docenił dwukrotnie, przyznając tytuły: Honorowego Obywatela Tarnowa w 2008 roku oraz Ambasadora Tarnowa w 2010 roku.

Szczególną sławę przyniosła księdzu z Tarnowa prestiżowa nagroda Templetona, którą otrzymał w 2008 roku. Przyznawana jest ona osobom, które podejmują działania związane z pokonywaniem barier pomiędzy nauką a religią. Ks. prof. Heller w publicznych wypowiedziach podkreślał, że dzięki nagrodzie mającej także wymiar finansowy, udało mu się spełnić marzenie i założyć Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie, czyli ośrodek zajmujący się badaniami, edukacją, popularyzacją nauki, a także publikacją dzieł naukowych. Prowadzone w nim prace mają charakter interdyscyplinarny – na każdy problem naukowcy próbują spojrzeć z różnych perspektyw i zrozumieć, jak dany problem zakorzeniony jest w nauce, jakie były jego źródła w historii filozofii i ewentualnie w jaki sposób jest powiązany z teologicznymi czy religijnymi poglądami.

(ww)

MOJE SPOTKANIE Z KSIĘDZEM PROFESOREM MICHAŁEM HELLEREM

Ks. Michał Drożdż wychowanek profesora

Profesora poznałem jako swojego wykładowcę w 1977 roku, kiedy rozpocząłem studia z filozofii i teologii. Ksiądz był również promotorem mojej pracy magisterskiej. Już wtedy wiedzieliśmy, że mamy do czynienia z naukowcem światowej klasy. Jego książki, wydawane wówczas przez wydawnictwo Znak, rozchodziły się wtedy jak świeże bułeczki i trudno było je zdobyć. Jego zajęcia opierały się na dyskursie. Profesor był wymagający, ale czynił to z wielką delikatnością i w sposób motywujący dla poszukiwania wiedzy. Poza tym dla nas po prostu niestosownym było przyjść nieprzygotowanym na jego zajęcia. Myślę, że jego największą zaletą jest umiejętność przekazania treści trudnych w sposób przystępny. To właśnie jemu zawdzięczam zamiłowanie do filozofii przyrody.

To bardzo skromna osoba, która nie lubi niepotrzebnego rozgłosu. W żaden sposób nie zabiega o zainteresowanie mediów, nie ma predyspozycji, by zostać celebrytą (śmiech). Jego autorytet wynika z bogatego dorobku naukowego, wielkiego umysłu i głębi ducha, z jego życzliwej wszystkim osobowości. To człowiek niezwykle życzliwy, pełen dobroci i taktu. Nigdy nie spotkałem się, by profesor w jakiegokolwiek z dyskusji oceniał kogokolwiek. Jeśli padała opinia o kimś, to tylko w formie pochwały.

Grażyna Potępa była studentka teologii

Z księdzem Hellerem zetknęłam się na wykładach pod koniec lat 90. To była relacja uczeń-mistrz. Myślę, że profesor jest osobą, która po prostu lubi ludzi. Pewnie dlatego odnosi się do wszystkich z taką życzliwością. My studenci darzyliśmy go wielkim szacunkiem, nawet nie przyszło nam do głowy, że można oszukiwać na egzaminie. Wynikało to pewnie stąd, że ks. Heller traktował nas jako partnerów do rozmowy, a nie przeciwników. Profesor zwracał nam uwagę na niebezpieczeństwo, jakie niesie lenistwo intelektualne. Powtarzał, że trzeba się uczyć i ciągle zadawać pytania.

To człowiek starej daty, w najlepszym tego słowa znaczeniu: nienaganny styl bycia, maniery, kultura osobista. Od takich ludzi można dowiedzieć się czegoś nowego o świecie, o ludziach, ale przede wszystkim o sobie samym.

Andrzej Gerlach były sąsiad księdza

Kiedy byliśmy dziećmi, nie wiedzieliśmy, dlaczego ten nigdy nie chodzący w sutannie ksiądz jest inny niż nasi księża w „misyjonarskiej” parafii i dlaczego nazywa się go „profesorem”. Zapamiętałem za to pogrzeb naszego kolegi Jacka - zmarłego w dzieciństwie na białaczkę syna naszych wspólnych sąsiadów. Uroczystość poprowadził nie ksiądz z parafii, lecz nasz „profesor z bloku”. Pamiętam go też z czasów młodzieńczego buntu, gdy próbowałem, z marnym zresztą skutkiem, zmierzyć się z książkami naszego profesora, które otrzymywałem niekiedy z dedykacjami i zachętą autora. Myślę, że profesor jest uosobieniem tego, co reprezentowali sobą jego rodzice. Po ojcu odziedziczył bowiem zainteresowania i pasje naukowe, po matce zaś głęboką wiarę. W ich domu toczyły się często ciekawe rozmowy, zarówno o tematyce religijnej, filozoficznej, jak i z zakresu nauk przyrodniczych czy matematycznych.

Ks. Janusz Mączka Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych

Wiem, że profesor nie lubi mówić o sobie, dlatego wspomnę tylko o jego działalności naukowej. Ksiądz Heller posiada bardzo rzadko spotykaną cechę w polskim środowisku naukowym. Jest to osoba, która potrafi świetnie współpracować. Nie zamyka się tylko na swoje badania, lecz chętnie dzieli się wiedzą z innymi. Uważa szeroko pojętą współpracę za naturalną formę działań, by wypracować efekty.

Jacek Gruszcak Instytut Fizyki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Znamy się ponad 30 lat. Od razu zauważyłem, że jest to osoba z niesamowitą charyzmą i wiedzą. Myślę, że to właśnie te cechy przyciągają ludzi. Tak było przynajmniej w moim przypadku. Widać zaangażowanie profesora w naukę, dlatego wokół niego tak chętnie gromadzi się tylu ludzi o zainteresowaniach filozoficznych i kosmologicznych.

Mało kto zna pozanaukowe pasje profesora. Zdradzę, że jest to... latanie. Wspominał mi, że ćwiczył na komputerowych symulatorach lotu. Z opowieści wiem również, że pilotował nawet samolot.

Nastrojowo przed świętami

Tradycyjnie tydzień przed Świętami Wielkanocnymi w tarnowskiej Bazylice Katedralnej odbędzie się festiwal paschalny Musica Poetica. Miłośnicy muzyki paschalnej w tym roku po raz szósty będą mieć możliwość wziąć udział w koncertach muzyki dawnej i sakralnej. Festiwal Paschalny Musica Poetica potrwa od 16 do 19 marca.

- W tym roku wraz z Orkiestrą Historyczną przygotowano cztery koncerty. Szczególnie ciekawie zapowiada się ostatni dzień festiwalu – *To wyjątkowy koncert, podczas którego wykonanych zostanie piętnaście sonat. To sonaty misteryjne: radosna, bolesna i chwalebna. To koncert, który wymaga zarówno czasu, jak i zabiegów technicznych* – podkreśla Agnieszka Kawa, dyrektor Centrum Sztuki Mościce.

Patronat honorowy nad festiwalem ob-

jeli: Andrzej Jeż – biskup tarnowski, Jacek Krupa – marszałek Województwa Małopolskiego i Roman Ciepiela prezydent Tarnowa. Organizatorami są: Urząd Miasta Tarnowa, Centrum Sztuki Mościce, Capella Cracoviensis i Pro Musica Mundi. W organizację festiwalu włączyła się także {oh} Orkiestra Historyczna.

Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny.

(AH)

Program festiwalu:

środa 16 marca godz. 19.30 / Niccolò Jommelli – Pasja

{oh}ORKIESTRA HISTORYCZNA/Jan Tomasz Adamus

czwartek 17 marca godz. 20.00 / Violino solo/Elicia Silverstein – skrzypce

Purcell – Telemann – Biber – Bach – Tartini

piątek 18 marca godz. 19.30 / Domenico Scarlatti – Stabat Mater

CAPELLA CRACOVIENSIS / Marcin Świątkiewicz – klawesyn

sobota 19 marca godz. 15.00, 16.30, 19.30 / Heinrich Ignaz Franz von Biber – Sonaty Misteryjne

Robert Bachara – skrzypce/Teresa Kamińska – wiolonczela piccolo/Andreas Arend – teorbła

Moda na muzykę pasyjną

Z Pawłem Szczepanikiem z Capelli Cracoviensis, rozmawia Agnieszka Hulka

Agnieszka Hulka: Za każdym razem w czasie festiwalowych koncertów trzeba dostawiać krzesła w tarnowskiej katedrze. Czy to znaczy, że Tarnów pokochał muzykę pasyjną?

Paweł Szczepanik: Trudno jej nie kochać. Natomiast nie zawsze dzieje się tak, że musimy kochać od pierwszego wejrzenia. Wiadomo, że sztuka ma to do siebie, że trzeba się z nią oswoić. Uważam, że taki zwyczaj jak chodzenie na koncerty, zwłaszcza takie, które są wykonywane możliwie blisko historycznej prawdy to rzecz, którą warto się przegnośować. To niezwykłe, że udało się zorganizować już szóstą edycję i wygląda na to, że nie będzie ona ostatnią.

AH: W jaki sposób ustalany jest program koncertów?

PS: Przygotowanie programu festiwalu w taki sposób, żeby miał sensowną narrację, jest dość trudne. Oczywiście, w tym przypadku jest myśl przewodnia, czyli okres pasyjny. To daje nam oś, wokół której możemy budować repertuar. Trzeba także pamiętać o dynamice festiwalu. Nie może być tak, że codziennie dzieje się coś spektakularnego, bo może to być męczące. W tym roku wszystko jest tak pomyślane, że pierwszego i trze-

ciego dnia są większe składy, natomiast drugi i czwarty to koncerty kameralne. Przy czym drugi dzień wypełni repertuar wirtuozowski, acz rozrywkowy, natomiast ostatni, czwarty, to bez wątpienia spektakularny finał, który zapiera dech w piersiach, tak pod względem muzycznym, jak technicznym.

AH: Jak ważny jest budżet festiwalu?

PS: To niekoniecznie musi tak wyglądać, że jeżeli jest więcej pieniędzy to musi być ciekawiej. W repertuarze, w którym działamy zawsze można wykroić coś, co będzie intrygujące, zupełnie niezwykle, wciągające dla publiczności i na swój sposób egzotyczne, oczywiście, w dobrym słowa tego znaczeniu. **Tu na przykład przytoczę technikę piersiową, jaką posługuje się Robert Bachara.** Na świecie jest bardzo mało osób, które nią operują, a na podstawie traktatów czy rycin z epoki widzimy, że kiedyś była to technika obowiązująca, nadająca muzyce inną barwę i dynamikę. Już samo to może być przyczynkiem do tego, żeby na taki koncert przyjść. Za pieniędzmi idzie promocja czy światowe autorytety muzyczne, które żądają większych gaży, ale wydaje mi się, że tegorocznemu programowi nie można zarzucić jakichkolwiek braków.



AH: Przed nami szósta edycja festiwalu, ale organizatorzy myślą już pewnie o kolejnej.

PS: Ta machina nigdy się nie zatrzymuje. To wynika z dwóch czynników. Po pierwsze artyści, których zapraszamy mają swoje terminarze i one wypełniają się dość szybko. Duże wydarzenia muszą być planowane na dwa, czasem trzy lata do przodu. O festiwalu nie przestaje się myśleć także dlatego, że opracowanie koncepcji i dopasowanie jej do siebie tego czasu wymaga. Pojawiają się pomysły, niektóre gasną po drodze, część zostaje. Etap „docierania” przypada na jesień.

Młoda i pewna siebie

Fitness, nauka tańca, spotkania z dietetykiem, psychologiem i dermatologiem, wreszcie warsztaty makijażu oraz kurs samoobrony – z takimi propozycjami do młodych dziewcząt wyszli tarnowscy licealiści. Wszystko to w ramach projektu przygotowanego na potrzeby ogólnopolskiej olimpiady „Zwolnieni z teorii”.

Inicjatywa „Młoda, pewna siebie”, bo o niej mowa, miała na celu podniesienie samooceny wśród nastolatków. Zajęcia odbywały się w każdą sobotę lutego w III LO i PWSZ. W ramach warsztatów można było m.in. nauczyć się tańczyć, porozmawiać z psychologiem, czy przejść szkolenie z samoobrony. Dla najbardziej aktywnych uczestniczek projektu przewidziano nagrodę w formie profesjonalnej sesji zdjęciowej. W chwili zamykania marcowego numeru Tarnów.pl nie znaliśmy jeszcze zwycięzców. W realizację programu zaangażowa-

li się uczniowie tarnowskich szkół średnich (III LO oraz Technikum nr 4): Małgorzata Dusza, Monika Ciochoń, Katarzyna Bargieł, Przemek Ciochoń i Aleksandra Paprocka. – *Chcemy, żeby nasze rówieśniczki czuły się pewnie siebie. Każda dziewczyna*

MOIM ZDANIEM



Małgorzata Dusza, koordynatora projektu

Za pomysł na taką właśnie inicjatywę posłużyła moja historia. Byłam osobą nieśmiałą, skrytą. Miałam kompleksy. Pewnego dnia postanowiłam, że muszę to zmienić. Zapisalam się na treningi, zaczęłam angażować się w życie szkoły. Można rzec, że wyszłam z ukrycia. Później pojawiła się propozycja, aby zrobić coś podobnego dla dziewczyn w Tarnowie. Aby rozwiązać problem braku pewności siebie. I tak oto ruszyliśmy z naszym projektem. Czy zamierzamy działać dalej? Nie wykluczone. Nasze głowy są pełne pomysłów.



ma w sobie coś wyjątkowego, czasem trzeba pomóc jej to wydobyć – tłumaczy organizatorzy. Warsztaty cieszyły się dużą popularnością. W każdej kolejnej odsłonie zajęć uczestniczyło od kilku do kilkunastu osób.

Zwolnieni z teorii to pierwsza praktyczna olimpiada dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów. To gra zespołowa, w której uczestnicy realizują prawdziwy projekt społeczny. Każdy, kto dotrze do końca, wygrywa i otrzymuje certyfikat sygnowany przez Project Management Institute R.E.P. rozpoznawany na całym świecie. Więcej informacji o programie można znaleźć na stronie www.zwolnienizteorii.pl.

KS

Zapisy na półkolonie

Osiem tarnowskich szkół podstawowych organizuje w tym roku turnusy półkolonijne dla najmłodszych. Zapisy ruszają 14 marca i potrwać do 30 maja. Odpłatność za dziecko w turnusie wynosi 110 złotych. Dla posiadaczy Karty Tarnowskiej Rodziny przewidziano 10% zniżkę.

Na turnusy można zapisywać uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z Tarnowa. W ramach poszczególnych turnusów organizatorzy zapewniają opiekę nad dziećmi w godzinach 7.00-16.00, drugie śniadanie, obiad, podwieczorek oraz zajęcia sportowe, gry i zabawy rekreacyjne, wycieczki krajoznawcze, zajęcia plastyczne, a także konkursy edukacyjne. Półkolonie odbywać się będą w różnych terminach w poszczególnych szkołach. Pierwszy rozpocznie się 27 czerwca i potrwa do 8 lipca. Kolejny zaplanowano od 11 lipca do 22 lipca. Ostatni wystartuje 25 lipca, a zakończy się 5 sierpnia. Szczegółowy wykaz placówek oraz numery telefonów do poszczególnych szkół dostępne są na stronie www.tarnow.pl.

KS

Ruszył nabór do przedszkoli

Na dzieci w wieku od 3 do 6 lat czeka ponad 3100 miejsc w 130 oddziałach przedszkoli publicznych. Od 29 lutego do 23 marca będzie można zapisać dziecko do wybranej placówki za pośrednictwem elektronicznego systemu naboru. Rekrutacja dla dzieci kontynuujących wychowanie przedszkolne zakończyła się 26 lutego.

W serwisie internetowym Tarnowa można dokonać zapisu dziecka oraz poznać szczegółowe przepisy dotyczące rekrutacji. O przyjęciu nie decyduje kolejność zgłoszeń, a liczba punktów uzyskanych na podstawie kryteriów wymaganych w procesie rekrutacji.

Ważne daty:

29.02.2016 – 23.03.2015: zapisy do przedszkoli, przyjmowanie dokumentów;
13.04.2016 do godz. 15:00: ogłoszenie listy zakwalifikowanych do przedszkoli;
20.04.2016 - 25.04.2016 do godz. 15:00: potwierdzenie woli podjęcia edukacji przedszkolnej;
27.04.2016: ogłoszenie listy przyjętych do przedszkoli;
29.04.2015: rekrutacja uzupełniająca.

REKOMENDACJE



Ewa Łączyńska-Widz
dyrektor Biura Wystaw
Artystycznych w Tarnowie

Zbliża się wiosna, każdy dzień będzie coraz dłuższy i bardziej słoneczny. Zapraszamy do Parku Strzeleckiego na spacer połączony z oglądaniem wystaw, które dla Państwa przygotowaliśmy.

Do 13 marca oglądać będzie można prace tarnowskich artystów prezentowane na zbiorowej wystawie trzeciego „Salonu wiosennego”, który w tym roku interpretuje hasło „Nie-miejsca – hipernowoczesność”. Państwa głosy zdecydują o wyborze „Nagrody publiczności”. Będą mogli Państwo także zasugerować hasło przyszłorocznej edycji „Salonu”. Czekamy na Państwa propozycje!

17 marca otwieramy wystawę Klementyny Stępniewskiej „Kato”. Artystka tworząca pod pseudonimem Kle Mens przygotowała prace zadziwiające wielką sprawnością manualną, każdy z prezentowanych obrazów powstawał kilka miesięcy. Punktem oparcia dla projektu jest perspektywa postsekularna - nurt we współczesnej humanistyce zakładający, że wraz z modernistycznym odrzuceniem wiary odrzuciliśmy też ważne wytwory kultury. Na wystawie pojawią się przedstawienia św. Agaty i św. Katarzyny, dające okazję do zapoznania się z ikonografią świętych. Proszę nie zapominać o stacji sztuki na dworcu kolejowym, tam w ramach kolejnej odsłony „Wystawy stałej” prezentujemy prace artystów z Tarnopola, Bratysławy, Pragi, Budapesztu.

Niezależnie od pory roku, sztukę można spotkać na ulicach Tarnowa. Zapraszamy do podążania szlakiem „Sztuka w mieście”. Szczegóły i aktualności na www.bwa.tarnow.pl.



Janusz Koziół
zastępca dyrektora Muzeum
Okręgowego w Tarnowie

W Muzeum przednówek obfity będzie. W poniedziałek 7 marca w Muzeum Etnograficznym otworzymy ekspozycję poświęconą twórczości Jana Kaweckiego, malarza i rzeźbiarza pochodzącego z Gromnika.

Jego prace, bajecznie kolorowe podejmują najróżniejsze tematy. Intuicyjna choć wprawnie stawiana każda kreska powoduje, że nie bez powodu Kaweckie porównywany jest ze znanym Nikiforem z Krynicy. Dla młodszych uczestników przygotowaliśmy warsztaty „Folkowy handmade”.

Tydzień później, w ramach cyklu „Kolekcjonerzy” w siedzibie Muzeum (Rynek 3) spotkamy się na wernisażu wystawy „Czar herbaty ukryty w puszczy” prezentującej zbiory Anny Starostki, przedstawiające puszki z różnych stron świata, opakowania z wielu gatunków herbat, akcesoria związane z parzeniem oraz serwisy porcelanowe, w których serwowano herbatę. Podczas warsztatów najmłodszy poznają wiele tajemnic związanych z parzeniem napoju, który towarzysząc nam codziennie wydaje się pospolity, a takim nie jest.

W Muzeum Etnograficznym we współpracy z MCK Sokół przygotowujemy Regionalny Konkurs na Pisanek Ludową i Plastykę Obrzędową związaną z okresem Wielkanocy. Święta w tym roku wcześniej, wcześniej też i konkurs, bo już od 14 marca.

21 marca odbędzie się wernisaż malarstwa Tomasza Głowacza w ramach cyklu „Tarnowscy Artyści w Galerii Muzealnej”. Niebawem ruszy Bon Kultury, ukochane przez Państwa zajęcia w Muzeum. Dla najmłodszych i tych starszych. Szczegóły na naszej stronie internetowej: www.muzeum.tarnow.pl

POSTACI



Paweł Rybczyński

Tarnowski rzeźbiarz i pedagog. Poza pracą artystyczną swoim doświadczeniem dzieli się z uczniami Zespołu Szkół Plastycznych i Zespołu Szkół Muzycznych w Tarnowie. To właśnie ta praca, będąca jednocześnie pasją, zajmuje artystę najwięcej czasu. Jak sam mówi, kształcenie młodzieży jest przede wszystkim ogromną odpowiedzialnością. Podkreśla, że w przekazywanie własnych umiejętności i całe spektrum technicznych zabiegów stara się przemycać umiejętności właściwego postrzegania sztuki. Zaznacza, że bardzo ważna dla niego w życiu jest pokora i szacunek wobec drugiego człowieka. Kontakt z młodzieżą uczy artystę elastyczności, wyrozumiałości i sprawia, że czuje się młodo. Wielokrotnie to właśnie uczniowie stają się też inspiracją dla artysty. W ludziach najbardziej ceni pokorę,

to ona sprawia, że otwiera się na innych i potrafi doceniać drobiazgi. Największym autorytetem dla rzeźbiarza był jego ojciec, który imponował mu swoją postawą życiową i dobrocią wobec ludzi. Prywatnie Paweł Rybczyński jest zagorzałym miłośnikiem dwóch kółek. Jednoślady pozwalają mu obcować z naturą i w ten sposób poczuć się wolnym. Motocykle to coś, czemu artysta poświęca swój wolny czas, którego jednak ciągle ma za mało. Życie rodzinne skupia się wokół dzieci: dwóch dorosłych córek i 10-letniego syna. Rozwijanie zainteresowań artystycznych młodego pokolenia to duże wyzwanie dla ojca rodziny. Rzeźbiarz ma mnóstwo pomysłów na przyszłość, niestety, brak czasu nie pozwala mu realizować ich na bieżąco.

(AH)

PERŁY TARNOWA

Chrystus z Brzozowej

Co roku w liturgii Kościoła powraca okres Wielkiego Postu, którego zwieńczeniem jest Wielki Tydzień, pozwalający wiernym przeżywać tajemnice: Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, zajmująca pierwsze miejsce w hierarchii wszystkich świąt roku kościelnego, była obchodzona od początku chrześcijaństwa, a motyw Wielkiej Nocy jest od wieków obecny w sztuce sakralnej.

Górna kwatery otwartego lewego skrzydła ołtarza Mariackiego w Krakowie ukazuje moment zmar-

tłychwstania. Z pokrywy zamkniętego grobu zstępuje Chrystus w ciele uwielbionym, okryty tryumfalnym płaszczem, na wzór zwycięskich rzymskich imperatorów.

W obrzędach religijnych Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, a także całego okresu wielkanocnego, ważne miejsce zajmuje rzeźba przedstawiająca Chrystusa Zmartwychwstałego, najczęściej uformowana na wzór ilustracji Zmartwychwstania z ołtarza Mariackiego w Krakowie. Liczne rzeźby Zmartwychwstałego, występujące w polskich kościołach, pomimo zmian stylistycznych, zachowały właśnie ten kanon postaci Chrystusa, odzianego tryumfalnym płaszczem, z uniesioną dłońią i ugiętą nogą



(ruch zstępowania z grobu). Do dzisiaj w Procesji Rezurekcyjnej i w innych procesjach okresu wielkanocnego, obok krzyża ozdobionego czerwonymą stulą, obnosi się figurę Chrystusa Zmartwychwstałego.

Pochodząca z Brzozowej rzeźba, zachowana w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie, jest dla nas świadkiem liturgii wielkanocnej przeżywanej w średniowieczu.

Ks. TADEUSZ BUKOWSKI

„Chrystus Zmartwychwstały”,
Brzozowa, pocz. XVI w.
MDT 1887 - Muzeum Diecezjalne
w Tarnowie
fot. ks. Tadeusz Bukowski

Obudź w sobie duszę artysty

Wszyscy kochający sztukę mają już swoje, nowe miejsce w mieście. Z inicjatywy Fundacji Promocji Artystycznej Aspiranci w Tarnowie powstał Art. Squat, czyli pierwszy, artystyczny coworking w Małopolsce.

Pomysł stworzenia przestrzeni dla osób z artystycznym zacięciem zrodził się już dawno, brakowało miejsca i funduszy. Udało się znaleźć 70 m² przy Rynku 15. O pieniądze trzeba było się postarać. Najpierw była internetowa zbiórka na portalu aktywnimieszkanicy.org czyli interaktywnej Platformie Aktywności Obywatelskiej. Aspirantom udało się zebrać 1500 złotych. – Na początku nie spodziewaliśmy się, że tak szybko uda nam się zebrać pieniądze, a już na pewno nie spodziewaliśmy się, że zbierzemy te półtora tysiąca. Rzuciliśmy pomysł, a ludzie go podtapali – mówi Natalia Tryba, jedna z założycielek Art. Squatu. Dodatkowo w czasie głosowania na wspomnianej platformie obywatelskiej inicjatywa kulturalna zdobyła najwięcej głosów, wygrywając tym samym nagrodę w wysokości 6,5

tysiąca złotych. Pomysłodawcy zaangażowali także wolontariuszy w składkę publiczną, w trakcie której udało się zebrać około trzech tysięcy złotych. Całość pozwoliła wyremontować i wyposażyć pomieszczenia.

- Art. Squat to miejsce otwarte dla każdego - podkreślają organizatorzy. Znajdzie tam miejsce każdy, komu bliska jest kultura, sztuka i wszelka inna twórczość. To miejsce otwarte dla społeczności lokalnej i nie tylko. Działaniom przyświecać będzie idea przestrzeni coworkingowej. Lokal udostępniany będzie bezpłatnie i ma służyć jako otwarta pracownia. Odbywać się tam będą wystawy, mini koncerty, warsztaty i szkolenia, wszystko w centralnym punkcie miasta. - Wiele wydarzeń dopinamy jeszcze na ostatni guzik. Trwają rozmowy z artystami. Mogę zdradzić, że w planach mamy organizację „Gracjarni rodzinnej”, czyli spotkania z grami planszowymi. - Z kolei na marzec zaplanowaliśmy m.in. dwie wystawy, koncert, prelekcję i promocję książki – mówi Natalia Tryba. Szczegóły wy-

darzeń będą na bieżąco pojawiać się na facebookowym profilu Aspirantów. Wstęp na wszystkie wydarzenia będzie bezpłatny.

MOIM ZDANIEM



Łukasz Dubin
szef aspirantów

Spodziewamy się dużego zainteresowania. Nie tylko lokalnej społeczności, ale także w skali ogólnopolskiej. Będziemy zapraszać dużo młodych artystów z całej Polski i mamy nadzieję, że wieść o naszym projekcie będzie się niosła również za granicę. To pomysł innowacyjny na pewno w małopolsce, ale także w skali kraju. Jest w Polsce jeszcze jedna artystyczna strefa coworkingowa na pomorzu, ma ona jednak charakter bardziej profesjonalny, skierowany do zawodowych artystów. My będziemy wychodzić do młodych ludzi, będziemy pomagać, inspirować i wspierać. Każdy może tu przyjść i spróbować.

ART SQUAT CZYNNY:

PON. – PT. - 13.00-20.00

SB – ND - 15.00-21.00

Mądre nawyki od najmłodszych lat

Z lek. med. Joanną Piotrowską, specjalistą stomatologii ogólnej i periodontologii, kierownikiem przychodni stomatologicznej Zespołu Przychodni Specjalistycznych, rozmawia Weronika Witos

Większość z nas unika wizyty u stomatologa jak ognia...

Niestety, wielu pacjentom wizyta u dentysty wciąż kojarzy się z bólem, a tymczasem wiele zmieniło się w tej kwestii. Leczenie może być bezbolesne. Często rodzice, którzy przychodzą z małym pacjentem do gabinetu, wprowadzają nerwową atmosferę, mówiąc, że boją się bardziej niż własne dziecko.

Jak powinna wyglądać profilaktyka stomatologiczna?

Najważniejsza jest prawidłowa higiena jamy ustnej. Oznacza to mycie zębów minimum dwa razy dziennie. Istotna jest tu metoda szczotkowania, dostosowana do wieku pacjentów. Nie mówi się o tym, jak prawidłowo powinny myć zęby dzieci, jak dorośli, nie wspominając o tym, że mało kto zdaje sobie sprawę, jak poprawnie należy używać szczoteczki elektrycznej. Równie ważne jest stosowanie środków wspomagających, czyli past, płynów do płukania, nici dentystycznych czy wykałaczek.

Co w przypadku, gdy lubimy pić różnego rodzaju napoje, które zostawiają osad i przebarwienia?

W ramach działań profilaktycznych, poza wspomnianym szczotkowaniem,

należy zgłaszać się raz na pół roku do specjalisty. Po co? By kontrolować stan zębów, systematycznie usuwać różnego rodzaju złogi, kamień czy osad na zębach, poddawać się zabiegowi piaskowania, a także lakierowania w przypadku odsłoniętych szyjek.

Jak często możemy korzystać z tego typu zabiegów?

Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje usuwanie złogów raz do roku, ale powinno się to robić, kiedy jest taka konieczność. Zależy to od wielu czynników, od indywidualnych predyspozycji każdego pacjenta, na przykład składu śliny, skłonności do kamicy, jak i higieny jamy ustnej. Jeśli zastanawiamy się, jak często myć zęby, wystarczy językiem skontrolować powierzchnię zębów – powinna być gładka. Wiadomo, że nadgorliwość w kwestii szczotkowania prowadzi często do ścierania płytki nazębnej. Trzeba zachować umiar.

Na co jeszcze zwracać uwagę?

Nawyk dokładnego mycia zębów powinno się mieć od najmłodszych lat. Profilaktyka w stomatologii to profilaktyka próchnicy, dlatego dzieci powinny mieć wykształcony nawyk mycia zębów od wczesnych lat. Jeśli zaniedbamy tę

Trzy Tyski profilaktyki



kwestię, z problemami możemy borykać się w przyszłości.

Widać, że wielką rolę mają do odegrania w tej kwestii rodzice...

To właśnie oni powinni być obok i kontrolować, czy pociecha prawidłowo myje zęby. Kolejna rzecz to dieta. Nie należy podsuwać dzieciom słodkich napojów, np. gdy maluch umył zęby i idzie spać. Przy dbaniu o uzębienie najmłodszych ważna jest profilaktyka fluorkowa, czyli wprowadzanie past zawierających fluor. Do tego lakierowanie zębów stałych co trzy miesiące do osiemnastego roku życia. W przypadku dzieci kontrole stomatologiczne powinny odbywać się co kwartał. Nie zapominajmy również o promocji zdrowego żywienia. W jadłospisie powinno znajdować się dużo warzyw i owoców, zaś słodczyce należy eliminować. Najważniejsze są nawyki, które powinny być obecne w naszym życiu od dzieciństwa.

Zdrowotny potencjał Tarnowa

W Rankingu Zdrowia Polski, który badał potencjał zdrowotny miast, Tarnów zajął ósme miejsce w kraju. W zestawieniu Dziennika Gazeta Prawna brano pod uwagę m.in. dostępność do usług medycznych oraz wyposażenie placówek. Nagrody dla najlepszych miast i powiatów wręczono podczas Kongresu Wyzwań Zdrowotnych, który odbył się w Katowicach.

W rankingu wybrano 90 najzdrowszych powiatów oraz 35 najzdrowszych miast. Badanie wykonano w oparciu o trzy kategorie. Pierwsza z nich opisywała zaplecze medyczne. Brano pod uwagę m.in. liczbę szpitali, przychodni i ich wyposażenie w specjalistyczny sprzęt medyczny, liczbę łóżek szpitalnych

w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców. Oceniano również zasoby kadrowe, liczbę zespołów ratowniczych, dane dotyczące programów zdrowotnych realizowanych na zlecenie lokalnego samorządu oraz wydatki miasta na ochronę zdrowia. Kolejna kategoria obejmowała ocenę stanu zdrowia mieszkańców na podstawie wskaźników, takich jak: średnia długość życia, liczba żywych urodzeń na tysiąc mieszkańców, umieralność noworodków, umieralność według przyczyn. W trzeciej kategorii punktowano dostęp pacjentów do wybranych świadczeń zdrowotnych. Analizowano w szczególności dane, dotyczące średniego czasu oczekiwania na przyjazd zespołu ratownictwa medycznego na miejsce zdarzenia, średniego czasu oczekiwania na wizytę u lekarzy różnych specjalności oraz na wykonanie badań diagnostycznych. Badany był także średni czas oczekiwania na wykonanie niektórych procedur szpitalnych (np. usunięcia zębów, wszczepienia endoprotezy stawu biodrowego, koronarografii) oraz na przyjęcie do zakładu opiekuńczo-leczniczego.

(ww)

WARTO SKORZYSTAĆ

• Sprawdź, kiedy przyjedzie autobus

Jeśli posiadasz smartfona i często korzystasz z komunikacji miejskiej, możesz ściągnąć aplikację myBus. Program przygotowano z myślą o użytkownikach transportu miejskiego, zarówno tych, którzy podróżują autobusami codziennie, jak i okazjonalnie. Oprócz tradycyjnego rozkładu jazdy, czyli tabliczki przystankowej, aplikacja potrafi wyświetlać najbliższe odjazdy w formie tzw. tablicy najbliższych odjazdów. Jest to możliwe na podstawie danych uzyskanych ze śledzenia pojazdów przez system GPS. Dzięki temu można uzyskać znacznie dokładniejszą godzinę pojawienia się pojazdu na przystanku, uwzględniającą nieprzewidziane opóźnienia czy przyspieszenia kursów. Aplikacja, poza sprawdzeniem dokładnej lokalizacji

konkretnego autobusu, umożliwia uzyskanie dodatkowych informacji, np. czy pojazd przystosowany jest do przewozu osób niepełnosprawnych.

• Bądź na bieżąco

TarNow – informacje z pierwszej ręki to newsletter wysyłany do mieszkańców wprost z magistratu. Jeśli chcesz wiedzieć, co się dzieje w Tarnowie, wystarczy, że zarejestrujesz swój adres email, a my będziemy regularnie wysyłać Ci aktualności zaczerpnięte bezpośrednio u źródła. Jak to zrobić? To proste – wejdź na tarnow.pl, kliknij baner "TarNow", znajdujący się z prawej strony i w odpowiednim polu wpisz swój adres email. Po chwili na swoją pocztę otrzymasz wiadomość z linkiem aktywacyjnym. Wystarczy w niego kliknąć i gotowe!

• Ile ciepła zużywa Twój budynek?

Ciekawą aplikację przygotowało Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Na stronie www.analizy.mpec.tarnow.pl możesz sprawdzić, ile ciepła zużywają poszczególne budynki w mieście. Mowa oczywiście o obiektach, do których energię ciepłą dostarcza miejska spółka. W Internecie dostępna jest analiza zużycia ciepła w poszczególnych miesiącach roku, porównanie ich z innymi budynkami w mieście oraz wyniki przeprowadzonych prac termomodernizacyjnych. Tego typu pomiary są możliwe dzięki odczytom z liczników z węzłów ciepłowniczych. Na tej podstawie aktualizowane są informacje na stronie.

(www)

ekspresowe pytania

Dla kogo pięćset złotych?

Z Małgorzatą Mularczyk, kierownikiem działu świadczeń rodzinnych i dodatków mieszkaniowych, rozmawia Agnieszka Hulska

Agnieszka Hulska: Kto może starać się o to świadczenie?

Małgorzata Mularczyk: O świadczenie mogą ubiegać się rodzice i opiekunowie prawni dziecka, opiekunowie faktyczni, również rodzice, którzy przysposobili dziecko, obywatele polscy oraz niektórzy cudzoziemcy, którzy zamieszkują z członkami rodziny i legalnie pracują na terytorium Polski. Świadczenie wychowawcze przysługuje tylko na dzieci do ukończenia 18 roku życia.

AH: Czy są jakieś inne kryteria?

MM: Świadczenie przysługuje na drugie i kolejne dziecko bez kryterium dochodowego. Jeżeli rodzice chcą uzyskać świadczenie również na pierwsze dziecko, muszą spełniać wymogi kryterium dochodowego. Dochód nie może przekroczyć kwoty 800 złotych netto na członka rodziny. W przypadku, gdy w rodzinie wychowuje się dziecko niepełnosprawne, dochód ten jest wyższy i wynosi 1200 złotych netto na jedną osobę.

AH: Od kiedy i gdzie będzie można składać dokumenty?

MM: Wnioski o świadczenie wychowawcze można składać od pierwszego kwietnia. Dokumenty można będzie składać w siedzibach Urzędu Miasta Tarnowa przy ulicy Goldhammera 3, przy ulicy Nowej 4 oraz w siedzibach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy al. Matki Bożej Fatimskiej 9 i przy ulicy Granicznej 8a. Żeby ułatwić mieszkańcom dostęp, utworzymy również mobilne zespoły, które będą przyjmować wnioski w niektórych tarnowskich przedszkolach między innymi przy ulicy Wiejskiej, Westerplatte czy na Osiedlu Legionów. Zastanawiamy się też nad przedszkolem na terenie Mościc lub na Osiedlu Zielonym. Zainteresowani będą mogli składać wnioski także drogą elektroniczną.

AH: Jakie dokumenty należy dołączyć do wniosku?

MM: W przypadku gdy rodzice ubiegają się o świadczenie na pierwsze dziecko trzeba będzie dołączyć m. in. oświadczenie o dochodach nieopodatkowanych, jeśli takie uzyskał członek rodziny. Podobnie, gdy ktoś prowadzi działalność gospodarczą i rozlicza się



na podstawie ryczałtu składa oświadczenie o dochodach czy oświadczenie o posiadaniu gospodarstwa rolnego. Za świadczenie o dochodach z urzędu skarbowego i ZUS-u o składce zdrowotnej będziemy pozyskiwać we własnym zakresie za pomocą naszych systemów informatycznych. Przy drugim i kolejnym dziecku nie trzeba składać dokumentów potwierdzających uzyskiwane dochody.

AH: Czy 500 złotych to kwota brutto czy netto?

MM: To jest kwota netto czyli „na rękę” bez żadnych potrąceń. To dochód nieopodatkowany i nie ma potrzeby rozliczać się z niego w urzędzie skarbowym.

Dodatkowe miejsca w żłobku

Nowe sypialnie, bawialnie i łazienki to tylko część spośród pomieszczeń, które zyskały nowy blask. Ponad 260 tysięcy złotych kosztował remont w tarnowskich żłobkach. Dzięki zakończonej niedawno inwestycji w Tarnowie powstało 20 dodatkowych miejsc dla najmłodszych mieszkańców.

Inwestycja była możliwa dzięki realizacji resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH” - edycja 2015. Dotacja z budżetu państwa wyniosła 210 tys. złotych natomiast miasto wyłożyło prawie 60 tysięcy. Wyremontowano i zmodernizowano pomieszczenia w żłobku przy ul. Pracy oraz w żłobku przy ul. Wiejskiej. W efekcie nowy wygląd zyskały nie tylko sypialnie i bawialnie dla dzieci, ale także pomieszczenia socjalne, kuchnie, zmywalnie i zaplecza sanitarne. Zakupiono także nowy sprzęt oraz zabawki. Prace objęły również teren ogrodu wokół żłobków, gdzie została wymieniona nawierzchnia alejek spacerowych dla dzieci. Na terenie miasta funkcjonuje sześć żłobków, w których jest łącznie 400 miejsc. Gwarantują one opiekę nad dziećmi wykwalifikowanego personelu w godzinach od 6 rano do 16. Każdy żłobek posiada także własną kuchnię i zapewnia



Zajęcia pokazowe w żłobku nr 6. Grupa „Jeżyki” 2-3 latki

wychowankom cztery posiłki dziennie. Do placówki mogą uczęszczać dzieci zameldowane na terenie miasta w wieku od sześciu miesięcy do trzech lat. O przyjęcie do placówki można ubiegać się przez cały rok. Jak zapewnia Ewa Brzeska – dyrektor Zespołu Żłobków w Tarnowie, mimo że chętnych jest dużo, miejsc dla najmłodszych tarnowian nie zabraknie.

(AH)

BILANS MIESIĄCA

Pomoc rodzinom

Ruszył nabór do programu dla rodzin opiekujących się dziećmi, które wskutek choroby lub wypadku znalazły się w ciężkim stanie klinicznym. Wnioski o stypendia można składać do 20 marca. Udział w projekcie skierowany jest do rodzin, które opiekują się dziećmi wymagającymi wsparcia funkcji życiowych za pomocą respiratora bądź koncentratora tlenu, karmienia dojelitowego lub pozajelitowego czy innych całodobowych specjalistycznych zabiegów opiekuńczych i pielęgnacyjnych. Stypendium otrzymują rodziny, które znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji finansowej. Wysokość stypendium jest ustalana indywidualnie dla każdej z rodzin. Jest ono przyznawane na rok z możliwością kontynuacji. Przyznane środki nie wymagają żadnego rozliczania i dokumentowania wydatków. Wnioski można składać wyłącznie w postaci elektronicznej, poprzez dostępną na stronie www.spes.org.pl/stypendia bazę danych.

Zajęcia dla seniorów

Rozpoczęły się zapisy do Międzysiedlowych Centrów Aktywności Senioralnej (MCAS). Wyjścia na basen, pilates, kursy komputerowe czy nauka tańca to

tylko niektóre spośród wielu zajęć, z jakich mogą skorzystać tarnowscy seniorzy. Zajęcia będą odbywać się w drugiej edycji MCAS. Projekt będzie realizowany w ramach czwartej edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Tarnowa. Wszyscy zainteresowani już mogą zapisywać się na zajęcia.

Oferta adresowana jest do mieszkańców Tarnowa w wieku powyżej 55 roku życia. Chętni mogą zapisać się w siedzibie każdego z centrów. Wystarczy wypełnić deklarację uczestnictwa i zapisać się na wybrane, interesujące zajęcia. Liczba miejsc jest ograniczona. Projekt ma objąć minimum 300 osób. Prowadzenie Międzysiedlowych Centrów Aktywności Senioralnej jest współfinansowane z budżetu Miasta Tarnowa. Miasto przeznaczy na jego realizację 240 tysięcy zł. Projekt potrwa do końca roku.

Maluch dla maluchów

Tarnowski Zespół Żłobków otrzymał dotację w wysokości 216 tysięcy złotych w ramach rządowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH” edycja 2016. Otrzymane pieniądze zostaną przeznaczone na utrzymanie miejsc w miejskich żłobkach utworzonych w latach 2011-2016.

Szkolenia w MOPS

Ruszył nabór do programów realizowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Tarnowie. W najbliższym czasie rozpocznie się realizacja czterech projektów. Zajęcia dla zainteresowanych odbędą się w marcu.

Pierwsza z propozycji to grupa wsparcia adresowana do rodziców, małżonków, pełnoletniego rodzeństwa osób chorych na schizofrenię mieszkających w Tarnowie. Kolejna oferta przeznaczona jest do samotnych rodziców, którzy korzystają ze wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. „Wychowanie bez klapsa” to z kolei warsztaty edukacyjne dla rodziców. Zajęcia mają zwiększyć świadomość na temat wychowania dzieci bez użycia „klapsa” oraz pokazać, jakie uczucia, myśli i emocje towarzyszą temu zjawisku. Temat sposobów racjonalnego gospodarowania budżetem domowym poruszą natomiast uczestnicy szkolenia „Trening budżetowy”. Zapisy na wszystkie szkolenia i szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tarnowie przy ul. Gosłara 5, lub telefonicznie pod numerem 14 688 20 20.

(AH)

UWAGA: POMOC

INSTYTUCJA	KONTAKT	CO ZAŁATWISZ?
Konsultant ds. Osób Niepełnosprawnych	tel. 14 688 25 53	poradnictwo dla osób niepełnosprawnych lub/i opiekunów, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	tel. 14 688 20 20 email: mops@mops.tarnow.pl	świadczenia pieniężne, dodatki mieszkaniowe, pomoc socjalna (pośilek, schronienie, poradnictwo specjalistyczne)
Tarnowski Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Wsparcia Ofiar Przemocy	tel. 14 655 36 36 14 655 66 59	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie, interwencje kryzysowe np. na wypadek pożaru, nagłej śmierci, koniecznej pomocy psychologicznej
Narodowy Fundusz Zdrowia	tel. 14 627 37 77 email: tarnow@nfz-krakow.pl	informacja na temat systemu ochrony zdrowia, zasad korzystania ze świadczeń w ramach ubezpieczenia, funkcjonowania NFZ, złożenie skargi związane z nieprzestrzeganiem praw pacjenta, sprawdzenie statusu ubezpieczenia w systemie e-WUŚ, złożenie skierowania na leczenie sanatoryjne
Ośrodek Leczenia Uzależnień i Współuzależnienia	tel. 14 631 52 87, 14 631 52 91 email: olu@lukasz.med.pl	pomoc w zakresie postępowania z osobą uzależnioną
Niebieska Linia – Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie	tel. 801 120 002 niebieskalinia@niebieskalinia.info	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie

Ponad sto porad na początek

W Tarnowie w ciągu miesiąca ponad sto osób skorzystało z uruchomionego w styczniu, ogólnopolskiego programu bezpłatnej pomocy prawnej. - Liczba osób, które zgłosiły się po nieodpłatną poradę prawną w styczniu jednoznacznie potwierdza, że to rozwiązanie zorganizowane przez Urząd Miasta jest potrzebne mieszkańcom – podkreśla Robert Rogala, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich.

Zainteresowanych było prawie dwa razy więcej, nie wszyscy jednak spełnili podstawowe kryteria niezbędne do korzystania z tego programu. - Już niebawem zostaną uruchomione dodatkowe punkty finansowane z budżetu miasta, w których taką pomoc będą mogli uzyskać wszyscy mieszkańcy Tarnowa. Dzięki temu każdy tarnowianin będzie mógł skorzystać z pomocy prawnej – informuje dyrektor Rogala.

Z podsumowania pierwszego miesiąca wynika, że w zdecydowanej większości opinii prawników zasięgały kobiety. Największą popularnością cieszyły się porady z zakresu prawa cywilnego, spadkowego oraz rzeczowego. Adwokaci najczęściej informowali osoby uprawnione o obowiązującym stanie prawnym, o przysługujących im uprawnieniach lub o spoczywających na nich obowiązkach, równie często wskazywali sposób rozwiązania problemu prawnego.

W Tarnowie działają cztery takie punkty zorganizowane przez

Urząd Miasta Tarnowa. W dwóch z nich porad prawnych udzielają na przemian radcy prawni i adwokaci wyznaczeni kolejno przez Radę Okręgową Izby Radców Prawnych oraz Okręgową Radę Adwokacką. Punkty mieszczą się w budynku magistratu przy ul. Nowej 4 i to właśnie ta lokalizacja jest najchętniej odwiedzana przez mieszkańców. Od początku roku zgłosiło się tam 88 osób. Natomiast dwa kolejne punkty (ul. Piłsudskiego 24 oraz w budynku Urzędu Miasta przy ul. Mickiewicza 2), prowadzone przez organizację pozarządową - Klub Jagielloński - w poprzednim miesiącu odwiedziło łącznie 26 osób. Przypomnijmy, że od początku roku 2016 na terenie całej Polski, również w Tarnowie, zaczął działać system darmowej pomocy prawnej. Z porad prawnych mogą skorzystać osoby, które nie ukończyły 26. roku życia, osoby fizyczne, których w okresie roku poprzedzającego zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej na podstawie ustawy o pomocy społecznej, osoby, które ukończyły 65. lat, osoby posiadające ważną Kartę Dużej Rodziny, kombataneci, weterani, zagrożeni lub poszkodowani katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną.

(AH)

Dyżury prawników są prowadzone w następujących godzinach:

Urząd Miasta Tarnowa, ul. Nowa 4, pok. 313,

- od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00

Urząd Miasta Tarnowa, ul. Mickiewicza 2 pok. 1

- poniedziałek i czwartek w godzinach od 11.30 do 18.00

- wtorek, środa i piątek - w godzinach od 08.00 do 14.30

Pałac Młodzieży w Tarnowie, ul. Piłsudskiego 24

- poniedziałek i czwartek w godzinach od 11.30 do 18.00

- wtorek, środa i piątek - w godzinach od 08.00 do 14.30

z notatnika
rzecznika

KRZYSZTOF PODGÓRSKI
miejski rzecznik konsumentów
ul. Nowa 4,
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 621-61-33,
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

Jest taka zasada, którą warto stosować w codziennym życiu, nie tylko w sytuacjach, kiedy staramy się o pożyczkę, a brzmi ona tak: „Podpisać możesz – przeczytać musisz”. Dość często w naszym biurze słyszymy opowieści typu: „Nie przeczytałem umowy, tylko podpisałem ją bez czytania. Teraz mam problemy.” Albo: „Pomóżcie, komornik zajął mi emeryturę, a do oddania mam więcej niż pożyczyłem.”

Jeżeli po przeprowadzeniu głębszej refleksji dojdziemy do wniosku, że taka pożyczka jest nam niezbędna, to starajmy się przestrzegać czterech zasad, aby nie wpaść w kłopoty:

Sprawdź wiarygodność firmy!

Przed podpisaniem umowy zweryfikuj dokładnie pożyczkodawcę i oferowane przez niego usługi – chociażby w Internecie, przeczytaj opinie na jego temat. Dzięki temu odsiejesz niewiarygodne firmy, które nie podlegają żadnemu nadzorowi albo unikniesz przykrej niespodzianki w postaci dodatkowych kosztów pożyczki.

Wskazówka: Listę firm objętych nadzorem finansowym znajdziesz na stronie: www.knf.gov.pl, a rejestr podmiotów podejrzanych o prowadzenie nielegalnej działalności bankowej znajdziemy na stronie: www.knf.gov.pl/ostrezenia.html.

Policz całkowity koszt pożyczki!

Pamiętajmy, że mamy prawo wiedzieć, ile wynosi całkowita kwota do zapłaty od pożyczki, którą zamierzamy wziąć. Firma udzielająca pożyczki również ma obowiązek poinformować, z jakimi dodatkowymi kosztami musimy się liczyć.

Wskazówka: Możesz także samodzielnie policzyć koszt pożyczki, korzystając z kalkulatora kosztu pożyczki, znajdującego się na stronie: <http://www.zanim-podpiszesz.pl/#policz-calkowity-koszt-pozyczki>

Dokładnie przeczytaj umowę!

Nieprzeczytanie umowy nie zwalnia od wywiązania się z jej zapisów. Sąd czy komornik nie przyjmą potem tłumaczenia w rodzaju: „Nie wiedziałem tego!”, „Nie przeczytałem umowy”, „Było dużo do czytania”.

Nie podpisuj, jeśli nie rozumiesz!

Jeśli firma, od której bierzesz pożyczkę nie potrafi lub nie chce wyjaśnić ci usług, które oferuje, nie powierzaj jej swojego zaufania, a już na pewno swoich pieniędzy! Nie ulegaj namowom, nie poddawaj się presji. Podpisanie umowy jest twoim obowiązkiem, ale decyzję podejmiesz dobrowolnie. Podpisz umowę tylko wtedy, gdy nie będziesz miał absolutnie żadnych wątpliwości.

Wskazówka: Jeśli podpisałeś, masz na odstąpienie od umowy 14 dni.

Pomocne strony: www.zanim-podpiszesz.pl/; www.knf.gov.pl/; <http://rf.gov.pl/>.

Zmiany w kodeksie

Od połowy lutego zmieniły się przepisy dotyczące umów zawieranych na czas określony. Umowy te będzie można zawierać maksymalnie na 33 miesiące. Dopuszczalne będzie też zawarcie w tym okresie maksymalnie trzech takich umów.

Aktualnie obowiązujące przepisy nie przewidują ograniczenia czasowego trwania umowy o pracę na czas określony. Po wejściu w życie nowelizacji do Kodeksu Pracy zawieranie długoterminowych umów o pracę nie będzie już możliwe. Ustawodawca wprowadził maksymalny 33-miesięczny okres, na jaki może być zawarta umowa o pracę na czas określony. Również w przypadku zawarcia między stronami kilku umów o pracę na czas określony łączny okres zatrudnienia na ich podstawie nie może przekraczać 33 miesięcy.

Kolejną zmianą jest wprowadzenie zasady, zgodnie z którą ten sam pracodawca może zawrzeć z pracownikiem maksymalnie trzy umowy o pracę na czas określony. W przypadku zawarcia czwartej pracownik będzie zatrudniony na czas nieokreślony. Należy podkreślić, że nie ma znaczenia, jaki okres upłynie pomiędzy zawarciem kolejnych umów o pracę na czas określony. Jeżeli pracodawca przekroczy dopuszczalny okres zatrudnienia lub zawrze z pracownikiem więcej niż trzy umowy na czas określony, będzie to skutkowało automatycznym zatrudnieniem na czas nieokreślony.

Skorzystaj z ulgi!

Ulga na dzieci to najpopularniejsza, najkorzystniejsza i najbardziej dostępna ulga, jaką odliczamy w naszych zeznaniach podatkowych (PIT). W tym roku zasady rozliczenia nie zmieniły się jednak obecnie uproszczono rozliczenie poprzez usunięcie załącznika PIT-UZ.

Rodzice, którzy płacą podatki niższe od przysługującej im wysokości ulgi na dzieci, w poprzednich latach nie mogli wykorzystać jej w całości. Od 2015 roku mają już taką możliwość. Zwrot nie będzie mógł przekroczyć jednak łącznej kwoty zapłaconych przez podatnika składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. W poprzednim roku, aby odliczyć niewykorzystaną część ulgi na dzieci, podatnicy wypełniali PIT-UZ. W tym roku wystarczy jedynie wypełnić odpowiednie pozycje w PIT-37 lub w PIT-36. W obu przypadkach jest to pole „Dodatkowy zwrot z tytułu ulgi na dzieci” gdzie należy wpisać kwotę pozostałą do odliczenia ulgi.

Z ulgi prorodzinnej może skorzystać każdy, kto składa swoje roczne zeznania podatkowe na formularzach PIT-36 lub PIT-37. Kwoty odliczeń wynoszą: 1.112,04 zł rocznie na pierwsze i drugie dziecko, 2.000,04 zł - na trzecie oraz 2.700 zł - na czwarte i każde kolejne. Przy jednym dziecku ulga przysługuje, gdy łączny dochód rodziców nie przekracza 112 tys. złotych.

W tym roku podatkowym kontynuowana jest również akcja przyspieszonego zwrotu nadpłaty podatku dla rodzin wielodzietnych, które złożą swoje zeznanie podatkowe w formie elektronicznej. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Finansów nadpłata podatku powinna być zwrócona w terminie 30 dni od dnia złożenia zeznania podatkowego przez internet.



POKONAĆ WICELIDERA

Siatkarki Grupy Azoty PWSZ Tarnów od kilku miesięcy walczą o jak najwyższą lokatę w rozgrywkach drugiej ligi piłki siatkowej kobiet. Sezon zasadniczy ukończyły na trzecim miejscu w tabeli. Teraz przed zawodniczkami batalia w fazie play-off. Przeciwnikiem tarnowianek będzie zespół AGH Kraków. Pierwszy mecz zaplanowano na początku marca.

Podopieczne Marka Skrobota założyły sobie jeden cel: pokonać obecnego wicelidera. Łatwo nie będzie. W dotychczasowych starciach bilans punktów przechyla się nieco w stronę krakowianek. Tarnowskie „akademiczki” z drużyną AGH rozegrały w tej rundzie już dwa spotkania. Jedno zakończyło się ich zwycięstwem po tie-break’u 3:2, drugie porażką 0:3. Jak będzie tym razem? – *Musimy się dobrze przygotować. Trener postawił na ciężki trening wytrzymałościowy* – opowiadają zawodniczki. Intensywne przygotowania rozpoczęły się już na początku lutego. Dziewczyny trenują codziennie po dwie godziny, umiejętnie godząc naukę ze sportem. Pomiędzy treningami znajdują także czas na inne aktywności – *Im mniej czasu mamy, tym lepiej nim gospodarujemy* – tłumaczą. Czasem jednak bywa tak, że zmęczenie bierze górę. – *Przeżywamy ze sobą niezmiennie od sierpnia.*

Skład zespołu:

Sabina Podlasek
Inez Pfeifer
Ewelina Dyrek
Izabela Zemełka
Adrianna Sobczak
Patrycja Lipińska
Joanna Beda
Aleksandra Kaczyńska
Justyna Bator
Paulina Czeakańska
Maja Bodzeta
Maja Pelczarska
Justyna Słomska
Monika Kawa
trener Marek Skrobot

nia. Na tym etapie zdarzają się spięcia w drużynie – mówią, zaznaczając, że nie trwają one długo.

Zespół w 95% składa się z zawodniczek ściągniętych do Tarnowa z całej Polski. Klub opłaca im stypendia i pokrywa koszty zakwaterowania. – *Od początku idea klubu była taka, aby oprzeć go na studentkach i Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej* – wyjaśnia Piotr Górnikiewicz, prezes UKS Jedynka. Zespół swoje ligowe mecze rozgrywa właśnie w hali PWSZ. Trybuny zazwyczaj wypełnione są po brzegi, a klub ma swoich stałych kibiców i sympatyków.

Co czeka tarnowianki w ciągu najbliższych tygodni? Na pewno ciężka praca i wymagające pojedynki. My trzymamy kciuki za drużynę trenera Skrobota i życzymy im sukcesów w kolejnej fazie rozgrywek. W końcu aby wygrać, trzeba grać.

KS

Tarnów to idealne miejsce

Z Krystianem Rempałą, żuźlowcem Unii Tarnów, rozmawia Kamila Sacha

Już za kilka tygodni rusza sezon żuźlowy. Wiem, że intensywnie się do niego przygotowujesz.

Na tę chwilę przygotowania idą pełną parą. Zainwestowałem sporo w sprzęt. Teraz mój team skupia się na tym, aby go odpowiednio poskładać i przygotować do startów. Wraz z kolegami z Unii Tarnów biorę udział w treningach pod okiem trenera Pawła Barana. Realizuję plan przygotowany przez Unię. Jest on podobny od kilku lat. Myślę, że wszystko powinno być w porządku. Czuję się dobrze i to jest najważniejsze. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to już w drugiej połowie marca będę chciał wyjechać na tor.

Zmieniłeś barwy klubowe. Cieszysz się, że będziesz jeździł w swoim rodzinnym mieście?

Oczywiście, że tak! Wiem, że od teraz wiele spraw będzie łatwiejszych. Nie mówię tutaj wyłącznie o sprawach logistycznych, ale także o treningach, moim rozwoju i sponsorach. W Tarnowie mam wielu znajomych, wciąż się tutaj uczę i jest to idealne miejsce dla mnie.

Miałeś już okazję zapoznać się z tarnowskim torem?

Wcześniej wiele trenowałem na tarnowskim torze i znam go wystarczająco dobrze, abym mógł dobrze na nim punktować. Tarnowski tor jest specyficzny. Wielu zawodników nie potrafi tutaj odnaleźć odpowiednich przełożeń i to jest ogromna przewaga Unii.

Jesteś młodym zawodnikiem z wielkimi ambicjami. Kibice w Tarnowie pokładają w tobie duże nadzieje. Jak się z tym czujesz? Myślisz, że dasz radę?

Chciałbym sprostać temu wyzwaniu i zadowolić tarnowskich fanów. Jestem młodym zawodnikiem, który musi się jeszcze wiele nauczyć. Każdy występ jest dla mnie nauką. Nie chcę stawiać sobie zbyt wysokich wymagań. Później mógłbym temu nie sprostać. Chcę przede wszystkim jechać na luzie i ustabilizować formę.

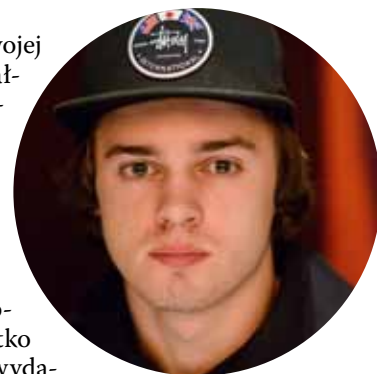
Jakie są zatem cele drużyny na nadchodzący sezon? Jedziecie po medal?

Ze swojej strony chciałbym poprawić wyniki sportowe i być pewnym punktem Unii. Żużel to sport, w którym wszystko może się wydarzyć. Obecnie nie brakuje mocnych ekip w ekstraklidze. Nas co prawda nie stawia się w roli faworyta rozgrywek, ale możemy wielu zaskoczyć. Tak jak mówiłem, tarnowski tor jest specyficzny i powinniśmy potrafić to wykorzystać. Wiele zależeć będzie także od szczęścia. Muszą omijać nas kontuzje, czego życzę i sobie, i kolegom z zespołu.

Pierwszy mecz zaplanowano na wyjeździe z Grudziądem. Kolejny u siebie z Unią Leszno. Jak oceniasz przeciwników?

Wszystkie drużyny PGE Ekstraligi są mocne. Ważne, aby odpowiednio wejść w sezon. Musimy więc wygrać w Grudziądzu, a później pokonać mistrzów kraju w Tarnowie. Tak naprawdę wszystko jest możliwe.

Dziękuję za rozmowę.



W SZATNI

Paulina Górak

Zawodniczka tarnowskiego Międzyszkolnego Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego, mistrzyni Polski juniorek w biegach przełajowych na dystansie 2 km, wicemistrzyni Polski w biegach górskich na krótkim dystansie. Na swoim koncie ma także m.in. zwycięstwo w Mistrzostwach Krajowego Zrzeszenia w Lekkiej Atletyce w sztafecie 4x400 m.

Ulubiona dyscyplina

Oczywiście bieganie, które także nauczyło mnie samodyscypliny, cierpliwości, walki ducha i determinacji w dążeniu do celu. Trenując, poznałam wielu wspaniałych ludzi, którzy byli i będą dla mnie drugą wielką rodziną.

Najważniejsze wydarzenie

Zeszloroczne Mistrzostwa Polski w Biegach Przełajowych w Iławie. Niesamowite przeżycie.

Największy sukces

Zawody w Iławie. Przez ostatnich sześćset metrów do mety nie dowierzałam, że jestem czwarta. To mnie chyba tak jakoś zmotywowało. Ostatecznie przybiegłam jako pierwsza.

Najbardziej bolesna porażka

Włochy, mistrzostwa świata dwa lata temu. Bieg na dystansie czterech kilometrów. Już na starcie pomyślałam: „Przecież ja nie dam rady”. Dwa kilometry w górę przebiegłam szybko, ale z powrotem – to był koszmar! Podczas zbiegania starła mi się skóra z pięt. Wszystko bolało. Biegłam jak szalona i krzyczałam. Gdy już dobiegłam do mety, pomoc medyczna

wzięła mnie na nosze i zaniósła do namiotu, by opatrzyć stopy. Płakałam.

Najlepszy sportowiec

Wzorem zawsze była dla mnie Justyna Kowalczyk. Wykazywała się niesamowitą determinacją, samodyscypliną, odwagą.

Trenerski autorytet

Ryszard Jasicz, mój trener. Jest wspaniałym szkoleniowcem. Ma niesamowity kontakt z młodzieżą. Potrafi dużo zrobić, aby pomóc drugiej osobie. To co robi, robi z pasją.

Sport i pieniądze

Sport i pieniądze współgrają ze sobą. To naturalne. Koszty, jakie ponoszą moi rodzice są jednak ogromne. Jestem im wdzięczna za to, że we mnie uwierzyli i nigdy nie szczędzili grosza, abym mogła realizować swoją pasję.



UWAGA TALENT

Jan Gorczowski

Zawodnik MKS Tarnovia, podopieczny Edyty Ropek. Wspinaczkę trenuje od pięciu lat. Lista jego osiągnięć jest imponująca. Siedemnastolatek zdobył dotychczas tytuł Mistrza Polski, kilkakrotnie w podobnych zawodach stawał na drugim stopniu podium. Niedawno otrzymał także powołanie do kadry narodowej.

Dlaczego wybrał akurat wspinanie? Bo – jak mówi – uwielbia być bliżej nieba. Już jako dziecko uwielbiał wchodzić na skałki, murki, drzewa i stare budowle. – *Zaczęłem w wieku sześciu, siedmiu lat. Później, kiedy uczęszczałem do gimnazjum, przyszedłem na pierwszy trening na ścianie* – opowiada. Choć większość medali zdobywał we wspinaczce na czas, to – jak wyjaśnia – konkurencja prowadzenia jest mu bliższa. Zwykle trenuje od pięciu do siedmiu razy w tygodniu. – *Wszystko zależy od zajęć w szkole. Jeżeli mamy dni wolne, zamieniam je na treningowe* – mówi. Na brak czasu mimo wszystko nie narzeka. – *Staram się godzić sport z innymi aktywnościami. Grunt to dobra organizacja* – tłumaczy. Wspinanie to bez wątpienia jego wielka pasja, ale nie wiąże z nią przyszłości jako



zawodnik. – *Nie chcę stawiać wszystkiego na jedną kartę. Za kilkanaście lat wspinanie się skończy i co wtedy? Chciałbym zdobyć inne kwalifikacje* – przyznaje odważnie. – *Myślałem o pracy na wysokościach* – dodaje. Na co dzień uczy się w tarnowskim III LO. Kiedy nie trenuje, często czyta książki. Szczególnie interesuje go fantastyka.

Pierwsze międzynarodowe zawody (Puchar Europy Juniorów we wspinaczce na czas), w których będzie można m.in. zobaczyć Janka w akcji, odbędą się w Tarnowie. Czy będzie medal? Przekonamy się 16 kwietnia.

KS

SPRINTEM

Pięć medali z lekkoatletycznych Halowych Mistrzostw Województwa Małopolskiego Juniorów i Juniorów Młodszych w Brzeszczach przywieźli zawodnicy Klubu Sportowego AZS PWSZ Tarnów. W kategorii juniorów młodszych na pierwszym stopniu w konkurencji biegowej na 60m stanął Kamil Kubala. Drugą pozycję w tej samej konkurencji wywalczył Daniel Grobecki. Wśród juniorów triumfowali Przemysław Tarchała (w biegu przez płotki) i Mateusz Różański (w skoku w dal). Trzecie miejsce w biegu na 60 m zajął Grzegorz Ungar.

Złotym medalem na szyi z Halowych Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów Młodszych rozegranych w Spale wrócił Dariusz Nowakowski, reprezentant tarnowskiego Międzyszkolnego Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego. Podopieczny Ryszarda Jasica trzecie miejsce wywalczył w biegu na dystansie 2000m, ustanawiając jednocześnie swój rekord życiowy 5:31.58.

Ponad 120 osób wzięło udział w turnieju tenisa stołowego Gniewek Table Tennis Cup. Zawody odbyły się w hali sportowej Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5. Zawodnicy rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych. Na pierwszym stopniu podium stanęli: Mateusz Celary (kategoria open), Arkadiusz Radek (kategoria amator), Emilia Zawadzka (kategoria kobiety), Patrycja Danaj (kategoria dziewczęta) i Dariusz Cholewa (kategoria chłopcy). Nie zabrakło także zawodowych graczy. W Tarnowie gościli: aktualny mistrz Polski w grze deblowej Michał Dąbrowski oraz Wiktor Gniewek, selekcjoner kadry Emiratów Arabskich.

5 i 6 marca halę sportową przy ul. Krupniczej opanują najlepsi tancerze. Turniej Grand Prix Polski w tańcach latynoamerykańskich i standardowych rozpocznie się o godz. 9. Pary taneczne rywalizować będą w kategoriach: juniorzy młodzi, juniorzy starsi, młodzież oraz dorośli.

Pierwszy po zimowej przerwie Rowerowy Rajd Sokołów odbędzie się 20 marca. Tym razem uczestnicy będą mieli do przejechania trasę 30 km. Start zaplanowano w Tarnowie, a metę w Wierzchosławicach. Imprezie towarzyszyć będzie także symboliczne powitanie wiosny i topienie Marzanny.

KS

SPORTOWY FLESZ



To się nazywa „zawisnąć w powietrzu”

ŁUDZIE TARNOWA

JAREK TUCKI

Wykształcenie: magister zarządzania w turystyce i rekreacji. Absolwent MWSE w Tarnowie
Wiek: 25 lat
Rodzina: najważniejsza!
Samochód: skoda fabia combi.... jeszcze :)
Zainteresowania: Sport, motoryzacja, turystyka, muzyka.

DLACZEGO TARNÓW?

Mieszkam tu od zawsze. Tu się urodziłem, tu dorastałem i zdobywałem wykształcenie. Tu mam swoich przyjaciół i znajomych.

Z NATURY JESTEM

...bardzo otwarty, pomocny i zbyt łatwo ufam ludziom. Wrażliwy, ale i uparty, co pomaga w realizacji obranych celów.

MAM SŁABOŚĆ DO...

Natury, drzew, zwierząt, dobrych ludzi, którzy nie potrafią narzekać.

MOJA ULUBIONA LEKTURA

Nie mam takowej. Uwielbiam czytać kryminały. Natomiast absolutnym moim idolem literackim, któremu ufam do zgonu, jest Jan Rybowicz, poeta, legendarny i tragiczny, rodem z Lisiej Góry.

MOJA PASJA

Rower – dalekie wypadki w zgranej ekipie. Góry – jestem zakochany w bieszczadzskich połoninach. No i gitara – zawsze za nią tęsknię i ciągle jej mało.

NAJWIĘKSZE MARZENIE

Na największe marzenie przyjdzie jeszcze czas, jeśli Bóg pozwoli. To, które aktualnie mi przyświeca, nieustannie realizuję.

MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT

Mam sentyment do rzeczy materialnych, lecz staram się do nich nie przywiązywać. Wyjątkiem może być moja gitara Fender Stratocaster rok 1999. Nigdy jej nie sprzedam.

MIASTO ZA 25 LAT

Życzę swojemu miastu jak najlepiej. Mamy tutaj fajną atmosferę i klimat. Mam nadzieję, że w kolejnych latach nie będzie opuszczać go aż tylu mieszkańców, a infrastruktura i jakość otaczających nas zabudowań, będzie rosła w siłę.

Tu znajdziesz TARNÓW.PL

Autobusy MPK, UMT – ul. Nowa 4, ul. Goldhammera, ul. Mickiewicza 2, Sala Lustrzana ul. Wałowa 10, TCI Rynek 7, TCK Rynek 5, Teatr im. L. Solskiego ul. Mickiewicza 4, kino Marzenie, Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza, Specjalistyczny Szpital im. E. Szczeklika, Zespół Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie, I i II Urząd Skarbowy, ZUS, Pałac Młodzieży, CSM – Mościce, Komenda Miejska Policji – Mościce, ul. Traugutta, Karpacka Spółka Gazownicza, MPEC ul. Sienna 4, Pałac Ślubów, PWSZ, MWSE, Miejska Biblioteka Publiczna ul. Krakowska, Muzeum Okręgowe w Tarnowie – Rynek 3, RDN Małopolska ul. Bema 14, siedziby Rad Osiedli.

